

Sobota 15. czerwca 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 12.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Zmiany personalne

w związku z ostatnimi wypadkami we Lwowie.
Obraża korpusu oficerskiego i strzały do oficerów. -- Zatrucie
żołnierzy zepsutem mięsem. -- Afera poborowa.

POWAŻNA KRAJOWA Fabryka Trykotaży i Pończoch

poszukuje właścicieli sklepów w najlepszym punkcie Lwowa celem urządzenia wspólnie z fabryką specjalnego fabrycznego sklepu dla handlu wyłącznie wyrobami powyższej fabryki.

Oferty tylko poważnych reflektantów kierować pod „Solidny reflektant” do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 2627

Nowy rząd w Anglii.



Według starego zwyczaju ziożył nowo-wybrany rząd angielski wizytę królowi na zamku Windsor, otrzymując od króla przy tej sposobności pieczęcie urzędowe.

Rycina nasza przedstawia wjazd ministrów na zamek.

Z obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Genewa. 13. 6. (PAT.). W toku obrad wczorajszych Międzynarodowej Konferencji Pracy delegacja pracowników angielskich oświadczyła, że mocodawcy jej nie zgadzają się na ratyfikację konwencji w sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

Delegacja rządu kolumbijskiego atakowała gwałtownie bolszewizm, zarzucając organom Ligi Narodów życzliwe stosunki z Rosją sowiecką.

W komisji do spraw umysłowych pracowników prywatnych delegatka polska Wasniewska proponowała wniosek polski o ograniczenie czasu pracy w biurach prywatnych do 40 godzin tygodniowo, podczas gdy Międzynarodowe Biuro Pracy określa czas pracy na 48 godzin tygodniowo, podobnie jak dla pracowników fizycznych. Delegatka Wasniewska dowodziła, że okres 8-godzinny dnia pracy jest dla pracowników umysłowych zbyt długi, oraz, że pracownik ten poza zawodową pracą winien mieć czas na spełnienie obowiązków rodzinnych i społecznych. Będąc stale przemęczeni pracą umysłową, nie mogą oni być normalnymi członkami społeczeństwa.

Wniosek polski, który poparły Holandia, Czechosłowacja, Finlandja i Belgja, nie znalazł większości nawet wśród państwowych grup robotniczych, składających się z przedstawicieli międzynarodówki, którzy wyrazili zdanie, że pracownicy umysłowi nie mogą mieć lepszych warunków pracy, niż robotnicy. Jak widać z powyższego, sprawa, która dojrzała już w Polsce, nie znalazła uznania na Kongresie Pracy.

ZAMKNIĘCIE GRANICY POLSKO-LITEW-SKIEJ W PORZE NOCNEJ.

Wilno. Władze polskie wydały rozporządzenie według którego linja graniczna zostanie zamknięta dla ruchu granicznego od g. 10 wiecz. do 3 rano. Rozporządzenie to zostało wydane w związku z zaobserwowaniem po stronie litewskiej wznowionego ruchu band dywersyjnych.

Kowno. W powiatach wilkomirskim i szawelskim pojawiły się bandy dezertierów wojskowych i przestępców politycznych. Ukrywają się one w okolicznych lasach.

POWSTANIE W WENEZUELI.

Nowy Jork. (AW.). Rewolucjoniści wenezuelscy napadli ostatnio na port i miasto Coro w Wenezueli. W walkach, które wywiązały się między nimi i wojskami rządowymi padło dwudziestu kilku zabitych. Jest bardzo wielu rannych. Po nieudalym ataku oddziały rewolucyjne wycofały się do nieprzebytých lasów, by uniknąć pościgu wojsk rządowych.

Wsferach rządowych Stanów Zjednoczonych obserwują przebieg wypadków w Wenezueli z ogromnem zainteresowaniem.

Iluzje Mac-Donalds.

Horoskopy na przyszłość. — Chodzi o Polskę. — Program Mac-Donalds — to nowa wojna.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa weszliśmy w nowy okres polityki europejskiej, która dużo niespodzianek kryje za sobą. Jedną z przyczyn spodziewanych nowych wirów w polityce europejskiej stał się fakt, tak na pozór dla nas obojętny i daleki, reforma wyborcza do Parlamentu angielskiego. Znaczenie jej polega przede wszystkim na tem, że na wynik ostateczny wyborów wpłynęła siła liczebna warstwy, która, idąc za swymi klasowymi ideałami nie dość może jasno zdolna była utożsamić elementarną zasadę wewnętrzną polityki każdego państwa, a zatem i W. Brytanji z polityką różnych warstw społecznych, składających państwo. Rząd, któryby nie uwzględniał tej wspólności,

działałby na szkodę własnego państwa. Każda rozsądna polityka musi dążyć do uczynienia zadość interesom i potrzebom każdej warstwy społecznej. Gdy zaś władzę obejmuje rząd wybitnie klasowy, zaznaczający wyraźnie ten charakter, nie może on być ani długotrwały ani pożyteczny dla państwa.

W takim położeniu, skutkiem przedwczesnej reformy wyborczej, jakoby bardzo sprawiedliwej, znalazła się obecnie W. Brytanja wraz z rządem Mac-Donalds.

Nie jest naszym obowiązkiem na razie dyskutować nad tem w jaki sposób nowy układ stosunków w Anglii wpływać będzie i jak długo na kierunek wewnętrznej i zewnętrznej polityki W. Brytanji. Nam chodzi

o Polskę, o to, w jaki sposób nowa polityka foreign office ustosunkuje się do traktatów powojennych, których dążeniem było zbliżenie się do największej sprawiedliwości, do uszanowania praw narodów i państw, pokrzywdzonych przez silniejsze państwa zaborcze. Nie chodziło tu o tę lub inną warstwę społeczną, lecz o narody i państwa, których one były tylko częścią składową.

Te zasady polityczne wydają się Mac-Donaldowi jako „przestarzałe”. Nie waha się przeto publicznie oświadczyć, że w jego pojęciu wszelkie traktaty i sojusze między narodami są pewnego rodzaju przeżytkami, chociaż nie ulega wątpliwości, że w stosunkach indywidualnych jak i międzynarodowych wobec napastnika, nie ma innego lub skuteczniejszego środka obrony nad siłę. W jakiej formie ona się ujawni — to inna sprawa.

Występując na widowinie polityki wszechświatowej, pod hasłem „pokoju” — bardzo teraz modnym, — Mac-Donald w perspektywie, może nawet niezbyt dalekiej, okazuje



Zdrową i pięknie opaloną skórę

każdy sobie życzy w lecie!

KREM NIVEA

potęguje brązowe zabarwienie skóry i działa zapobiegawczo, chroniąc ciało przed bolesnym oparzeniem słonecznym. Zwłaszcza w kąpielach słonecznej trzeba ciało przedtem dobrze natrzeć Kremem Nivea; pod żadnym warunkiem mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie słońca. Krem Nivea jest jedynym kremem zawierającym Eucerynę i najwięcej zbliżony składem chemicznym do naturalnego tłuszczu skóry. Oto przyczyna *niezwykłego działania i skuteczności* Kremu Nivea.

Cena za opakowania w pudełkach: gr. 40 i 75, zł. 1,40 i 2,60

w tubach, czysto cynowych: zł. 1,35 i 2,25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

23

Przedruk wzbroniony.

H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

(Ciąg dalszy)

Czułem się, jak złodziej, rozrywając kopertę, ale zanim przeczytałem trzy wiersze, byłem zadowolony, że się na to zdecydowałem: „Kochany Panie Defoe! Prawdopodobnie nie zechce Pan czytać listu od dziewczyny, której pan nie znasz, ale nie należę do pańskich wielbicieli i list mój nie będzie tego rodzaju. Pan nie wie, kim jestem. Jestem pewna, że nigdy pan o mnie nie słyszał. Jeżeli pan chce wiedzieć, kim jestem, zanim przeczytasz pan ten list, spytaj pan Konstantego Mitchella. Nie słuchaj pan, co on mówi, ale zwróć uwagę, jak patrzy. Czuję, że powinnam się wstydić tego, co pisze, ale tak nie jest. Zbyt jestem w nim zakochana, żeby zwracać uwagę na to, co kto mówi, i on mnie kochał, zanim pańska żona mi go odebrała. Jeżeli pan nie uwierzy w to, z tego, co pan widzi na własne oczy, naznacz mi pan spotkanie, a dam ci dowody. Nie jestem szalona chyba, gdy chodzi o niego. To nie jego wina. Byłby dobry, gdyby ludzie zostawili go w spokoju. Nie daję mu spokoju i sądzi, że go złapie. Nie wiem, czy to pana cokolwiek obchodzi. Może ma pan już dość i jest pan rad, że ma kochankę. Ja mogę również byłabym temu rada, gdyby nie chodziło o Konięgo. Ona go nie będzie miała. Jeżeli pan nie nie przedsięwzięć, ja biorę tę sprawę w swoje ręce. On należy do mnie i powtarzam panu: nie dam go sobie odebrać. Jeżeli pan każe, żeby dała mu spokój, ona pana usłucha. Koni wróci do mnie. Wiem, że wróci. Byłby jakby stworzeni

dla siebie. Rozumiem go i potrafię o niego dbać.

„Niech pan nie myśli, że jestem zazdrosna warjatka i niech pan nie niszczy tego listu, nie podejmując żadnych kroków. Jeżeli pan pozostanie bierny, to stanie się coś o wiele gorszego, niż gdyby pan powiedział parę słów żonie. Ostatni raz uprzedzam pana”.

List był pisany coraz niewyraźniej, a podpis był zupełnie nieczytelny. Nazwisko zaczynało się na B, imię było zupełnie wyraźne: „Elza”.

Czy to prosty zbieg okoliczności, że żona Konstantego Mitchella ma na imię Eliza?

ROZDZIAŁ VII. CO MÓWI JANINA?

Linda radziła wybrać się na piknik wcześniej dla uniknięcia tłoku na szosie, ale „wcześniej” według niej jest to trochę po południu. Obiecała zjechać po mnie o wpół do pierwszej. Nie widziałem powodu, dla czego nie miałbym spędzić ranka w łóżku, gdyby... nie przyzwyczajenie. O godzinie dziewiątej przeczytałem już pisma dostatecznie uważnie, żeby się przekonać, że niema w nich najmniejszej wzmianki o Pawle, zjadłem śniadanie i ubrałem się. Nie warto było zaczynać żadnej pracy. O jedenastej nie mogłem już wysiedzieć w mieszkaniu. Zadzwoiłem do Lindy i powiedziałem Janinie, która przyjęła telefon, że przyjadę do panny Defoe i wyjedziemy od niej.

Był piękny poranek majowy. Postanowiłem iść piechotą w nadziei, że niezwykłość otoczenia rozerwie mnie trochę. Powiedziałem też sobie, że nie będę się zastanawiał dłużej nad tą sprawą, dopóki nie zajdzie jakiś nowy fakt. Przeczynałem, że pomimo milczenia Lindy, dzień ten rzuci pewne światło...

Podchodząc do domu, spotkałem Janinę. Dojrzała mnie i zaczęła chwilę, żeby mnie wpuścić. Ponieważ nie miała nakazanej tajemnicy, byłem rad, że nasuwa się

sposobność pogawędzenia z nią. Zakomunikowała mi, że miała spokojną noc. Linda spała jak susel, kiedy pan zatelefonował — dodała sucho.

Zdaje mi się, że nawet wtedy nie uprzedziłem sobie, czym jest zbudzenie aktorów przed godziną dwunastą! w niedzielę! Wyczułem jednak, że musiałem wydać się natrętny i wyraziłem niepokój, że przybywam za wcześnie.

Janina potwierdziła to.

— Jeszcze nie jest ubrana, ale to nie potrwa długo. Idę do sklepu na rogu po zapasy na dzisiejszy piknik.

Przyjęła życzliwie moją ofertę, że pójdę z nią i pomogę zanieść do domu sprawunki i w ten sposób wszedłem z Janiną w bar-dziej przyjacielskie stosunki, niż sądziłem, że się to kiedykolwiek stanie. W piątek wieczorem czułem, że nie pochwałała nowej znajomości swojej pani...

— Nie — powiedziała, wracając do por-żętego tematu. — Wszystkie dziwy się skończyły, gdy Paweł się ulotnił. Zawsze mówi-lam, że jest z nim coś nie w porządku! Był za dobry, żeby nie okazać się złym! Dobrze, żeśmy się od niego tak tanio wymigały, chociaż pięćset dolarów piechotą nie chodzi!

Nie oponowałem. Było rzeczą bezużyteczną bronić Pawła przed Janiną! Nie wiedziałem, czy Linda opowiedziała jej o walizce i postanowiłem tego nie dociekać. Rozmawialiśmy o wszystkim i o niczym, o pikniku, i wkrótce doszliśmy do sklepu włoskiego, w którym Janina czyniła zakupy.

Nie miała powiedziane, co ma kupić. Wybrawszy kilka rzeczy według własnego smaku, zwróciła się do mnie z pytaniem, czy mi nie innego nie przychodzi do głowy? Uwagę moją zwróciły apetycznie wyglądające konserwy z grzybów i zaproponowałem, żeby wziąć jedną puszkę.

(C. d. n.)

TYSIACE KOBIET
używa codziennie kremu
FASCINATA

proroka nowej ery? Oto te same, które Europa uznała za niezbędne postulaty wolności a mianowicie: republiki, demokracje, wyzwolenie pracującego ludu i udział jego w rządach.

Ju-an Szi-Kaj, przedstawiciel dawnego regim'u, chciał podporządkowania wszelkich ruchów społecznych i całego państwa jednej władzy i jakkolwiek uczynił koncesję dla rewolucji, że uznał zrzucenie dynastji mandzurskiej i ustanowienie republiki, prowadził ciągłą walkę z parlamentem i wkońcu go unicestwił.

Tych dwóch wybitnych ludzi, przedstawiających odmienne koncepcje, — zabrała śmierć, a Chiny, składające się z 18 prowincji, na czele których stali generałowie, uważający się tam za wielkorządców, burzyły się nieustannie, tocząc bratobójcze walki. Wyływały na powierzchnię jednodniowe wielkości, brali górę poszczególne generały, próbowano nawet wskrzesić nienawidzoną monarchję. Zwyciężył jednak duch Sun-Jat Sena i jego idea, silniejsza po śmierci, niż za życia.

Po wielu walkach i zmaganiach się ustanowiony został rząd republikański, bardzo oryginalnie skonstruowany. Prócz „Kuomintagu”, tj. zebrania delegatów partji nacjonalistycznej, który narazie zastępuje parlament, ustanowiono 6 izb, obejmujących wszystkie sprawy kraju: od wojska do sądownictwa i administracji itd. Najciekawszą jest izba „cenzoratu”, mająca czuwać nad wszystkimi wykroczeniami administracyjnymi i kontrolować urzędników. Ustanowienie jej było koniecznością wobec katastrofalnego wprost stanu administracji chińskiej.

Prelegent, zastrzegając się przeciwko poprzedniemu, wyraził jednak opinię, że obecny rząd będzie trwały, zdobyty bowiem został przez wielkie wysiłki i poświęcenie.

Wymarzone buty.

(Taka sobie bajeczka).

Marzył o butach! I dziwić się trudno, gdyż jego smutna dola urzędnicza, dając mu tylko pracę arcy-żmudną, bolesny uśmiech ścierając z oblicza, rzadko mu nowe przynosiła buty!

Wzdychał więc biedak cichutko dopóty, póki się nad nim, rzetelnie wzruszony, nie ulitował... jego... przełożony! Chłop wielce zacny! Sam je szyć zaczyna.

Nie o tem nie wie urzędnik - chudzina, tylko, z bolesnym uśmiechem na twarzy, ciągle o butach nowiusieńkich marzy!

Aż tu pewnego, pogodnego ranka miła na niego spada niespodzianka:

Do szefa został wezwany!

Przyszedł i stanął w miejscu, jak przykuty, jękawszy głucho: — „Na Chrystusa rany! To... dla mnie... takie... precudowne buty!”

Tak! Skinał głową zacny szef na migi. — A potem dodał z przejęciem się szczerem:

— „Szyte z mistrzyniey intrygi!”

„Pokryte kłamstwa lakierem!”

„Te buty moja głosić będą chwałę przez długie lata, gdyż... strasznie są trwałe!”

Leon Zypowski.

POMYŚL O WYJEŹDZIE
na Wystawę w Poznaniu.

widmo nieuniknionej wojny. W enuncjacjach przed prasą francuską, nie przedstawia się on jako polityk realny, opierający się na prawie i sprawiedliwości, ale jako fantasta, bujający w obłokach niedosiętych iluzji. Pragnie on jakimś tajemniczymi środkami usunąć rywalizację między narodami, zmienić „niesprawiedliwe traktaty”, wprowadzić „jawną dyplomację”, uskutecznić „powszechne rozbrojenie” — słowem, ma być raj na ziemi. Nowy premier angielski, któremu nie przepowiadają długiego królowania, wyliczając dobrodziejstwa, któremi ma zamiar uszczęśliwić Europę, zapomniał o rzeczy najważniejszej: w jaki sposób pragnie zabezpieczyć pokój państwu słabszym wobec państw silnych, chciwych i drapieżnych, dla których jedynym prawem będzie treść znanej bajki o wilku i baranku? Jak się ma według tej ideologii rozumieć znaczenie traktatów „sprawiedliwych” lub „niesprawiedliwych”? Czy sprawiedliwością nie będzie to, czego ja chcę i co mi potrzebne, a za niesprawiedliwość będzie się uważało przymusowy zwrot zrabowanej cudzej własności, której posiadanie było dla mnie bardzo pożyteczne?

Takie pytania nasuwają się mimowoli, gdy Mac-Donald rzuca garść frazesów politycznych wielkiego znaczenia dla przyszłości Europy.

Rzucając całej powojennej Europie w formie „niesprawiedliwych”, według jego mniemania, traktatów, hasło ciągłych zaburzeń, pretensji, niepokojów i intryg przedwoj-

nych mocarzy, Mac-Donald przypuszcza, że w ten sposób można ugruntować spokój między narodami. Jest to złudzenie wiszące w powietrzu, zdradzające tylko niezmiernie małą znajomość życia historycznego państw i narodów Europy i najsprawiedliwszej, jaka tylko może istnieć, zasady odbudowy państw po wojnie na podstawie najsilniejszej narodowości. Państwa zaborecze, jak Rosja i Niemcy, nie uznają tej zasady, wszelkie zatem zobowiązania, przyjęte po przegranej wojnie, zmuszające ich do zwrotu zrabowanej cudzej własności narodowej, uważają za „niesprawiedliwość” i dążą do rewindykacji, przysposabiając się do nowej wojny jawnie i skrycie wszelkimi możliwymi sposobami, a Mac-Donald z naiwnością, zgola niepolityczną, obwieszcza światu, że chce stworzyć „pokój między narodami”, nie na podstawie prawa i sprawiedliwości, lecz rozbrojenia, to jest oddania się bez wysiłków na łaskę i niełaskę silniejszego.

Program polityki Mac-Donalda, o ile znany nam jest z jego publicznych enuncjacji, operujący niebezpiecznymi frazesami polityka zapatrzonego w jedną stronę życia publicznego Europy, można uważać raczej za zachętę do wojny, za nieświadomą chęć wywołania nowej burzy, niż za program pokojowy. Kto godzi w rozbicie Traktatu Wersalskiego, jako podstawy pokoju po Wielkiej Wojnie, ten w bliższej lub dalszej przyszłości — niezbyt dalekiej — musi spowodować nową wojnę.

Jakimi środkami budować! Rezolucje związku przedstawicieli miast.

W ostatnich dniach odbył się w Krakowie zjazd przedstawicieli miast z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Na zjeździe tym omawiano m. in. także sprawę budownictwa mieszkaniowego.

Na podstawie referatu dr. Grossa z Krakowa uchwalono jednomyślnie rezolucję, że należy przede wszystkim zarządzić doraźne środki dla wyzyskania obecnego sezonu budowlanego, a w szczególności dla umożliwienia ukończenia budowli już bardzo zaawansowanych.

Co do ogólnego planu rozbudowy na przyszłość, to ostatni projekt rządowy, obecnie już wycofany, spotkał się z ogólnym protestem i nie może być ponawiany. Kapitały potrzebne winny być uzyskane głównie w drodze pożyczek, a system ściągania kapitałów od ludności za pomocą podwyższania czynszów, jest niewykonalnym. Dla pożyczek powinny służyć oszczędności i rezerwy życiowe, gromadzone przez instytucje ubezpieczeń społecznych, jak niemniej w odpowiednim stopniu także państwowe zapasy kase, które dziś są lokowane bez procentu w Banku Polskim.

Dla pokrywania ulg procentowych, należy odpowiednio podwyższyć fundusz rozbudowy przez dotacje rządowe, które powinny wynieść rocznie 50 do 60 milionów, i przez odpowiednie zrealizowanie podatku lokatorskiego na cele rozbudowy, tj. przeznaczenie na ten cel 2-procentowego podatku kwaterekowego, obok 2-procentowego podatku budowlanego, i podwyższenie tego podatku w ciągu lat ośmiu do 10 proc.

Gminy winny budować tylko najmniejsze mieszkania z jednej do dwu izb dla biedniejszej ludności, ponosząc znaczną część czynszu z funduszu opieki społecznej, a w tym celu winien być odstąpiony gminie podatek od nieruchomości, tak, jak to było przed wojną. Należy przywrócić udział 30 proc. gmin w podatku dochodowym tak, jak było w roku 1925, i urządzić odpowiedni udział gmin w podatku konsumcyjnym, tak, żeby odpowiadał udziałowi przedwojnemu i t. p.

Ponadto należy wprowadzić cały szereg zmian administracyjnych i podatkowych, które w rezolucji są szczegółowo wymienione.

Odradzanie się Chin.

Z ODMETÓW WOJEN DOMOWYCH WYLANIA SIĘ NOWE, REPUBLIKAŃSKIE PAŃSTWO.

(—) W tych dniach wygłosił w Warszawie, na zebraniu Koła młodych orientalistów przy Instytucie Wschodnim, ciekawy odczyt o odradzaniu się Chin p. Symonolewicz, delegat Rzplitej Polskiej w Charbinie, który 17 lat spędził na Dalekim Wschodzie i poznał doskonale tamtejsze stosunki. Ze względu na zainteresowanie życiem i sprawami Dalekiego Wschodu — w związku z dążeniem Polski do wejścia w nim w ściśle stosunki kulturalne, gospodarcze i handlowe — uwagi i spostrzeżenia p. Symonolewicza są bardzo na czasie. Chociaż bowiem Chiny, owa „wielka niewiadoma” w pojęciu przeciętnego Europejczyka, odsłoniły swe tajemnicze oblicze w czasie ostatniej, wieloletniej już wojny domowej, która odbiła się żywym echem na łamach publicystyki światowej, jednakże wie-

le kwestji zostało jeszcze niedopowiedzianych i niewyjaśnionych.

Wrzenie w Chinach trwa już od 1911 roku, a nastąpiło wtedy, gdy prądy europejskie reprezentowane przez młodzież kształcącą się na uniwersytetach obcych zaczęły się zmagać z zakorzenionymi od wieków przesądami, ale i jednocześnie z urobionym przez odmienne warunki światopoglądem. Ów chiński sposób myślenia, nie pozbawiony jednak pewnej oryginalnej wartości, przedstawiał Ju-an Szi-Kaj. Natomiast powiew szerokiego świata, natchniony szlachetnym altruizmem i idealizmem, wniósł dr. Sun-Jat Sen i jego to idee miały z czasem zwyciężyć, stając się poniekąd symbolem odrodzenia Chin.

Jakież to idee wypisał na swoim sztandarze ten przywódca, uznany po śmierci za

Król egipski w Berlinie.



W poniedziałek przybył do Berlina król egipski Fuad I. powitany na dworcu kolejowym przez prezydenta Hindenburga w otoczeniu najwyższych dostojników państwa. Rycina nasza przedstawia prezydenta

Rzeszy w towarzystwie króla Fuada, opuszczających dworzec kolejowy. W szeregach stoją przedstawiciele kolonii egipskiej w Berlinie.

Niepowodzenie akcji „bezbożników”.

ŁUDNOŚĆ Tatarska ZARZĘDŁA NOŻAMI AGITATORÓW, A PRZYWÓDCĘ ROZERWAŁA W KAWAŁY.

Rząd sowiecki wydelegował do miasta Szachymardan na Krymie, zamieszkałego przez ludność tatarską, komunistę Chakima-Zade, który miał organizować tam akcję antyreligijną, skierowaną przeciwko duchowieństwu muzułmańskiemu. Szachymardan otoczony jest szczególnym pietyzmem ludności muzułmańskiej, gdyż, według tradycji,

pochowano tam świętego mahometańskiego tegoż imienia.

Kiedy Chakim Zade rozpoczął propagandę antyreligijną i otworzył klub bezbożników, ludność mahometańska podczas posiedzenia klubu wtargnęła do lokalu, zarżnęła nożami kilku komunistów, a przywódcę komunistów tatarskich tłum przyprowadził na

Święto Pieśni Słowiańskiej w Poznaniu

(Korespondencja własna „Wiek Nowego”).

(Dokończenie)

Nie przesadzę jeśli powiem, że publiczność na nasz widok szalała wprost w entuzjastycznych okrzykach, obrzucano nas kwieciami i omal nie rzucono się na szyję. Za Związkiem Małopolskim kroczy pierwsza „Lutnia Macierz”, najstarszy na ziemiach polskich zespół śpiewaczy, tuż za nią „Echo Macierz”, dalej „Tow. Moniuszki” ze Stanisławowa, „Bard”, „Syrena” i „Chór Techniczny”, który odwzajemniając się za owacje, przez całą drogę śpiewa i wiwatuje na cześć Poznania. Gdyśmy dochodzili pod Ratusz na krzyk zgromadzonych „Niech żyje Lwowiak! Pan Prezydent powstał z fotelu, uchyliwszy cylindra z rozrzwinięciem wyciągnął ku nam obie dłonie, jakby pragnął przygarnąć nas ku sobie. Był to dla nas najczulszy i najmielszy moment.

Ale spieszyć się musimy naprzód, bo za nami ciągnie jeszcze las chorągwi i śpiewaków z Mazowsza, Kieleckiego, Łuckiego, Krakowskiego, Pomorza, Śląska i Wielkopolski. Defilada ta trwała dwie i pół godziny, po niej zaś w Hali Kongresowej, odbyły się produkcje Chórów Związkowych, w których Lwów, otrzymał nieoficjalną palmę pierwszeństwa, za pełne polotu odśpiewanie „Bu-

rzy” Walewskiego pod dzielna batutą dyr. Ranga.

Obok Lwowa godnie stanął Kraków, który pod pełną temperamentu batutą Walewskiego, odśpiewał „Kantatę” na cześć Wystawy, Swierzyńskiego i Paderewskiego „Hej Orle Białe”. Jako trzeci najkorzystniej reprezentował się Związek Wielkopolski odśpiewaniem „Ballady” Prosnaka, pod dykcją Raczkowskiego, wreszcie Związek Śląski, który śpiewał z umiarem artystycznym pod batutą Stońskiego. Ogółem w dniu tym śpiewało jedenaście Związków.

Drugiego dnia od 10 rano odbywały się popisy poszczególnych zespołów ze Związku Kieleckiego i Łuckiego w liczbie trzynastu. — O godzinie 13 rozpoczęły się popisy Związków Śląskiego i Lwowskiego. Ta grupa budziła ogólne zainteresowanie ze względu na tradycję, jaką chóry małopolskie, a szczególnie lwowskie posiadają. Nie zawiedliśmy tedy oczekiwania, popisy bowiem chórów lwowskich stały na wysokiej wyżynie artystycznej. „Lutnia Macierz” śpiewała „Balladę” Prosnaka, którą kilkanaście chórów poprzedziło i potem śpiewało, takiej jednak precyzji w wykonaniu, takiego świetnego ustosunkowania głosów (54 osób) żaden inny chór mieszaniny nie wykazał, darzono tedy „Lutnię Macierz” i Jej doskonałego dyrygenta huraganowymi oklaskami. Walewskiego „Burza” również śpiewana na Zjeździe kilkadziesiąt razy miała naidealniejszych wykonawców w „Echu Macierzy”, którzy pamięciowo opanowali trudną kompozycję pod niezawodną batutą dyr. Ranga odnieśli zupełny sukces. Tow. „Moniuszki” ze Stanisławowa wykonało „Dutkę” Stadlera pod batutą kompozytora, wykazując wzorowe wykonanie tak pod względem artystycznym, jak i wokalnym. Imponujący rozmach, soczysty dźwięk i kunsztowna

dynamikę wykazał „Bard” w „Przedświcie” Stadlera i pod jego niezawodnym kierownictwem. Młody, pełen zapału i energii kompozytor, tudzież dyrygent „Chóru Technicznego” A. Harasowski odniósł wraz ze swą drużyną pełny triumf odśpiewaniem kompozycji „Lwów”. Najmłodszy ze zespołów chór kolejarzy „Syrena” pod dyrygenturą J. Ranga nie pozostał w tyle za swymi poprzednikami.

W konkluzji stwierdzić wypadnie, że zespoły lwowskie niczego z dobrej swej tradycji nie uрониły, a odnosząc świetne zwycięstwo wśród tysięcy śpiewaków dorzuciły liść wawrzynu do wieńca sławy i popularności, jaką się cieszą w całym polskim śpiewactwie.

O godz. 16 rozpoczęły się popisy 12 chórów ze Związku Mazowieckiego, Krakowskiego i Berlina. Tu palmę pierwszeństwa zdobyły „Chór Oficerski z Warszawy” i „Echo Krakowskie”, oba za „Burzę” pierwszy prowadzony przez Poloszynowicza, a drugi przez Walewskiego. Wieczorem o 20 godz. produkowały się chóry „Kuhacz-Osijek” (Jugosławia), zespół mieszany z przeszło stu osób złożony, który pod dyr. Mirskiego po odśpiewaniu obu hymnów państwowych, wykonał cały szereg kompozycji wykazując świetne wyszkolenie wokalne i doskonałe ujęcie śpiewanych utworów, pod względem frazowania i dynamiki. Clou koncertu wieczornego stanowił występ mieszanego chóru „Hlahol” z Pragi, który pod batutą Jar. Herlega wykonał przepiękny pod względem melodii i przyszłej harmonizacji „Hymn” A. Dworzaka. Zespół ten liczący około 300 osób przynosi prawdziwy zaszczyt Czechom, jest karny, brzmi pełnią soczystego dźwięku, frazując wybitnie artystycznie. Popisywały się ponadto męskie zespoły jak „Chór Handlow-

WODA KWIATOWA
MAJOLA
O PIĘKNYM ZAPACHU.

plac przed meczetem i rozerwał na kawałki. Podczas zajścia tego oddziały GPU, nie mogły interwenjować, gdyż rozwścieczony tłum rozbroił je. W obawie przez rozruchami władze sowieckie ściągnęły większe oddziały wojska.

Sprawy kolejarzy.

Przegląd personalu stacyjnego.

(s) Specjalna komisja min. Komunikacji, która przystąpiła do ustalenia ilości personalu służby stacyjnej, podda rewizji dotychczasowy stan faktyczny personalu na poszczególnych stacjach. Personal urzędników i służby stacyjnej będzie ustalony stosownie do warunków pracy i wielkości stacji kolejowej.

Komisja kierować się ma tem całokształtem prac i urządzeń technicznych na stacjach oraz ilością pociągów, przepuszczalnych i przetwarzanych przez stację. Ważnym współczynnikiem pracy w służbie stacyjnej będzie ustalenie minimalnej i maksymalnej ilości pociągów na dobę, przechodzących przez dany odcinek kolejowy.

Dział inwestycyjny na Pol. Kolejach Państwowych.

Minister Komunikacji inż. Kühn zmienił dotychczasowy ustrój kolejowych wydziałów drogowych i wprowadził nowy dział nazwany „inwestycyjnym”, obejmujący budowę nowych stacji, mostów, wiaduktów, tune-

przepustów, budowę i przebudowę dworców, magazynów, stacji wodnych, parowozowni itd. Dział inwestycyjny będzie rozpisowywał i zawierał umowy z przedsiębiorcami i czuwał nad postępem robót, kontrolował jakość wykonania. Nadto badać będzie projekty nowych linii prywatnych pod względem technicznym i opracowywać szczegółowe programy robót inwestycyjnych, które ministerstwo komunikacji zamierza rozpocząć na jesieni tego roku.

Policyjna ochrona stacji i pociągów i uzbrojenie konduktorów.

(s) W ostatnich czasach władze policyjne zanotowały na terenie całego kraju poważną ilość napadów i kradzieży kolejowych. Na wszystkich liniach kolejowych grasują jakieś bandy, które często posługują się nawet bronią i korzystając z tego, że służba kolejowa nie jest uzbrojona, dokonywują zwycięskich napadów.

Władze centralne, które postanowiły za wszelką cenę zwalczyć plagę bandytyzmu kolejowego, opracowały już dokładny plan akcji i w najbliższym czasie przystępują do jego wykonania.

Na wszystkich nawet najmniejszych stacjach powołano specjalne posterunki policyjne, prócz tego zaś każdy pociąg będzie posiadał kilka patroli, które będą czuwały nad bezpieczeństwem pasażerów.

Jak sobie Niemcy wyobrażają „likwidację wojny”.

EWAKUACJA NADRENI I REWIZJA GRANIC POLSKI.

Jak wiadomo, zawartą ostatnio ugodą w sprawie spłaty odszkodowań wylamali Niemcy pierwszą bramę, zamykającą im drogę do ostatecznego celu, a mianowicie do odbudowy swojej potęgi przedwojennej. Obecnie zamykają podkładkę naboje dla wysadzenia dwóch przeszkód pośrednich, jakimi są okupacja Nadrenji i Zagłębia Saary.

W tym samym dniu w Auli Uniwersytetu odbywały się zawody chórów wielkopolskich i pomorskich. Na szczególniejszą uwagę zasługuje chór chłopięcy ks. Gieburowskiego, doskonałego muzyka, kultuwający muzykę kościelną klasyczną. Zespół ten śpiewa precyzyjnie czysto i z poczuciem stylu. Chóry wielkopolskie i pomorskie, nieraz bardzo liczne, uczyniły duży krok naprzód, dobierają programy bardziej artystyczne, niż dawniej, wykazują wiele zapалу organizacyjnego i celują w wykonaniu niemal bez wyjątku, doskonałą wyrazistą dykcją i pewną rytmiką.

W środę odbyła się uroczystość sadzenia „Lipy Słowiańskiej” przy udziale licznych rzesz śpiewających, polskich i gości zagranicznych. Uroczystość odbyła się wśród śpiewów, okolicznościowych przemówień i wywarła na uczestnikach bardzo podniosłe wrażenie.

Zjazd sam tak absorbował śpiewaków przez tych parę dni, że na oglądanie choćby pobieżne wystawy, niewiele godzin nam pozostało.

Wracaliśmy do Lwowa w pełni zadowolenia i z przeświadczeniem dobrze spełnionego zadania wobec pieśni rodzimej i idei zespolenia Słowian.

Stanisław Lipanowicz.

Wielkie przedsiębiorstwo branży elektrotechnicznej poszukuje we Lwowie — na do- brze płatne stanowisko **panów** o następujących kwalifikacjach:

Wiek 25—35 lat, doskonała prezencja, obycie towarzyskie, dar wymowy, sprężystość, zamiłowanie i uzdolnienie techniczne. — Przeszłość nienaganna i jasna sytuacja obecna.

Pierwszeństwo radjotechnikom i radjoamatorom władającym biegle jednym z języków obcych.

Oferty z fotografią, własnoręcznym życiorysem i referencjami pod „**RADJO-ENTUZJASTA**” kierować do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, w Warszawie, Marszałkowska Nr. 115. 2540

Władze centralne rozważają również projekt uzbrojenia wszystkich konduktorów kolejowych.

Sprawa ta ma być w szybkim czasie załatwiona definitywnie i prawdopodobnie wszyscy kolejarze, jeżdżący służbowo w pociągach, otrzymają rewolwery.

W ten sposób, jak należy przypuszczać, tak częste ostatnio napady kolejowe przejdą do przeszłości.

Pierwsza kobieta komisarzem kryminalnym.



(xy) Pierwszym komisarzem kryminalnym została obecnie panna Dorota Freudenthal (nasza rycina) z berlińskiego prezydium policji. Prowadziła ona od kilku miesięcy w zastępstwie żeńska policję kryminalną jako pomocnik komisarza.

Popieraj wytwórczość krajową.

Odpowiedzialność poczty za listy

wartościowe sięga tylko do wysokości 10.000 złotych.

Sąd Najwyższy rozstrzygnął sprawę, która dla szerokiej sfery handlowych posiada dużo znaczenie.

W swoim czasie w urzędzie pocztowym w Kaliszu został nadany list wartościowy na sumę 22.500 zł. przy zachowaniu wszystkich przepisanych formalności. List ten w drodze zaginął, wobec czego nadawca żąda zwrotu całej sumy. Urząd pocztowy wyraził gotowość wypłacenia tylko 10.000 zł., bowiem w myśl odpowiednich przepisów, zadeklarowana wartość listu wartościowego nie może przekraczać sumy 10.000 zł.

Wobec tego poszkodowany zwrócił się ze

skargą do Sądu Okręgowego w Kaliszu, który przysądził na jego rzecz całkowitą sumę tj. 22.500 zł. Urząd pocztowy zaskarżył ten wyrok do Sądu Apelacyjnego, który wyrok pierwszej instancji uchylił.

Na skutek kasacji sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Najwyższego, który kwestję tę rozstrzygnął autorytatywnie. Sąd Najwyższy uznał, iż poczta winna zapłacić tylko 10.000 zł., gdyż nadawca winien ponieść szkodę wskutek nieprzestrzegania przepisów o maksymalnej sumie, jaką wolno deklarować w liście wartościowym.

Żona płaci mężowi alimenty.

(?) Drogurzysta Paweł Kunsthaber, zamieszkały w Budapeszcie, zaskarżył żonę swoją, od której się separował, na płacenie alimentów, motywując to tem, że jest teraz bez środków utrzymania, a ona zarabia jako krawcowa tak wiele, że może go utrzymać.

Onegdaj odbyła się rozprawa w tym pro-

cesie separowanych małżonków. Sędzia uznał, że jeśli mąż separowany skutkiem choroby, nie jest w stanie zarobić na utrzymanie, a ten wypadek zachodzi właśnie u Kunsthabera — żona ma obowiązek wspierania męża i skazała panią K. na płacenie alimentów w wysokości 30 pengő miesięcznie.

uwaga cyklisci!

Ceny detaliczne:

Opona
rowerowa
szara..... zł. 9.25

Dętka
czerwona.... zł. 4.50

MARKA

PEPEGE

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

Dramat miłosny.

PLAN WSPÓLNEGO SAMOBÓJSTWA. — ONA CIEŻKO RANNA, ON ODDAŁ SIĘ W RECE WŁADZ.

(?) Józef Hausner, liczący lat 25, kupczyk, zajęty do niedawna w sklepie towarów kolonialnych w Wiedniu od tygodnia bez posady, miał stosunek z dwiętnastoletnią Anną Swoboda, „prywatna“.

Onegdaj o pierwszej po północy, zjawił się w przedsiönku żandarmerji w Grömingu pod Wiedniem i oświadczył, że w numerze hotelowym w Grömingu, (podał dokładny adres), leży ciężko ranna jego narzeczona, którą postrzelili.

Pogotowie ratunkowe przewiozło raną do szpitala. Kula utkwiała w kości czaszkowej. Prócz tego dziewczyna miała przecięte żyły u lewej ręki. Stan jej jest groźny.

Hausner zeznał potem w śledztwie, co następuje:

Ponieważ oboje nie mieli widoków by mogli się pobrać, a położenie w jakim się znaleźli od chwili, gdy on stracił posadę, stało się wprost rozpaczliwe, postanowili razem umrzeć. Udali się więc do hotelu w Grömingu i tu w nocy, za zgodą narzeczonej, przebieg jej brzytwą żyły u ręki, potem strzelił do niej ze starego rewolweru, mierząc w skroń. Kiedy broń wycelował w pierś własną rewolwer zaczął się i nie chciał wystrzelić. Dlatego wybiegł z hotelu, by oddać się w ręce władz i prosić o pomoc dla narzeczonej.

Po przeprowadzonym wstępnym śledztwie Hausner wydany zostanie sądom.

zabranych prowincjach polskich.

Czarne gabinety miały za zadanie kontrolować korespondencję obywateli, którzy mogli się wydawać nie dość lojalni. Każdy list, wysyłany zagranicę, przechodził przez cenzurę czarnego gabinetu. Agenci ochrony kreśliли się ciągle na pocztę. Urzędy pocztowe miały obowiązek spełniać każde życzenie żandarmerji, czy tyczyło się to kontroli listów i telegramów, czy też pakietów.

Oto jako przykład, taki dokument:

POUFNE!

Ołwarty rozkaz naczelnika głównej poczty i urzędu telegraficznego nr. 267.

Oddawca niniejszego pisma naczelnik warsz. korp. żand. mjr. Kowalewski ma prawo przeglądać korespondencję bieżącą, a nawet, gdy zajdzie tego potrzeba, konfiskowania listów i telegramów, które mają pójść dalej. Przy każdorazowej konfiskacji należy spisać protokół, który mają Kowalewski podpisać.

Naczelnik głównego Zarządu poczt i telegrafu, Andrejewskij m. p., Naczelnik Oddziału Adamowicz m. p.

Korespondencja między rosyjskimi organizacjami rewolucyjnymi, a centralami, które znajdowały się zagranicą, poddawana była najsurowszej kontroli. Dla listów hebrajskich i żargonowych żydowskich byli w czarnym gabinecie specjalni znawcy, którzy listy te tłumaczyli na język rosyjski.

„Bundowcy“ (żydowska organizacja rewolucyjna) byli bardzo nieostrożni. To też wysypywano ich często.

Polskie organizacje rewolucyjne z zasady unikały korespondencji. Wiadomości potrzebne wysyłano kurjerami, lub kurjerkami. Ale zdarzało się przecie, że warszawski czarny gabinet przyłapał w 1905 roku list szyfrowy bojowo - rewolucyjnej organizacji. List ten odcyfrowano i w następstwie posypały się liczne aresztowania.

Bywały też listy „prywatne“ młodzieży, która, nie należąc nawet do żadnej partji, często w tych listach rozpisywała się o tajemnej robocie, która zmierza do obalenia rządów.

Przechwałki, by rodzina, żyjąca na prowincji, nabrała przekonania, że jej syn, lub córka to ważna teraz osoba.

I tak jakaś młoda dziewczyna, z zawodu modniarka pisała z Warszawy do siostry swej, zamieszkałej na prowincji, list w żargonie żydowskim, że wstąpiła do organizacji „Bundowców“ i że Bundowcy przygotowują bombę na gubernatora.

List dostał się do czarnego gabinetu. Powstała tam panika. Ochrona zarządziła rewizję u siostry owej modniarki, lecz nie podejrzanego nie znalazła. Modniarka uciekła zagranicę, wcześniej zawiadomiona o tem, co jej grozi. Jak się potem okazało, „Bund“ nie chciał wcale urządzać zamachu. Owa modniarka przechwalała się tylko, że zna tajemnice „polityczne“.

Wiadomo, co czekało autora takich listów. Więzienie, śledztwo, zsyłka na Sybir.

„Czarne gabinety“ pracowały aż do przewrotu. Potem role czarnych gabinetów i ochrony objęła w Rosji czerezwyczajka i listy jej ekspozytury.

Ratując tonącą matkę sam utonął.

Na jeziorze w Cladow pod Berlinem wydarzyła się wstrząsająca tragedia.

Żona tajnego radcy Wäglera, ulegając namowom syna, udała się z nim na przejażdżkę łodzią, przyczepioną do żagłówek. W pewnej chwili łódź wywróciła się i matka wraz z synem wpadła do wody. Syn Wäglera, świetny pływak, rzucił się na ratunek matki, ale po kilku chwilach zmarł w wodzie na udar serca.

Wäglerowa, którą zdołano uratować, dowiedziawszy się o śmierci syna, uległa ciężkiemu wstrząsowi nerwowemu.

Czarne gabinety.

SENSACYJNE REWELACJE BYLEBO KIEROWNIKA CZARNEGO GABINETU W WARSZAWIE ZA RZĄDÓW CARSKICH.

(?) Jeden z urzędników, który w latach 1902 do 1905 zajmował się „czarnym gabinecie“ w Warszawie, ogłosił niedawno temu swoje pamiętniki, w których odsłania robotę ochrony rosyjskiej i czarnych gabinetów, które były czynne w całej Rosji, głównie w

Nocna jazda autem za miasto.

(d.) Ubiegłej nocy dwaj osobnicy nieznanie z nazwisk, zaprosili sobie do jazdy autem dla rozrywki niejaką Zofję Andrusiewicz, dziewczynę lekkich obyczajów, która w pogoni za zarobkiem waleśała się w nocy po ulicach śródmieścia. Auto-doróżka pomknęła w kierunku rogatki stryjskiej. Tam wesołe towarzystwo zatrzymało się przy budce z artykułami spożywczymi Bekierskiego, obok której jeden z wspomnianych wyżej osobników dopuścił się na niej gwałtu.

Po tym czynie ci sami osobnicy wciągnęli swoją towarzyszkę do auta i pojechali dalej, a gdy ona nie chciała być powolną drugiemu osobnikowi, wyrzucili ją z auta, dotkliwie pobili i pozostawili dziewczynę na gościńcu. Następnie obaj zabawowicze powrócili auto-doróżką do miasta.

Sponiewierana i pobita Andrusiewiczówna zawlokła się do miasta i o wypadku zawiadomiła policję.

Indywidualne pielęgnowanie urody.

Podobnie jak dobór środka do mycia twarzy musi być wedle zasad nowoczesnej nauki celowy, jak nawet puder musi być indywidualnie dostosowany do danej właściwości cery, tak i kremy mają swe celowe przeznaczenie. Wszelki szablon niszczy urodę. Tylko woda gorąca zasługuje na miano skutecznie działającego środka uniwersalnego, mydło natomiast i to neutralne — służy tylko prawidłowej cerze. Tłustą cerę winno się myć wyłącznie proszkiem marmurowym „Miraculum” a pudrować — odłuszczaającym pudrem higienicznym Dra Lustra. Suchą zaś otąrkami migdałowemi Dra Lustra a z pudrów wskazany jest jedynie: puder egzotyyczny Dra Lustra, ponieważ zmiękcza naskórek. Dla każdej niemal właściwości cery wskazany jest inny krem, o czym w następnym artykule.

Dr. Z. B.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Edwarda Weissa przy ulicy Bogdanówka 1. 7, z którego zabrali różne przedmioty. Co właściwie skradziono, policja na razie nie mogła ustalić, gdyż Weiss z rodziną przebywa na kuracji w Iwoniecu.

Inny sprawca włamał się do mieszkania Mikołaja Kiszki przy ulicy Łyczakowskiej 1. 5, w którym z kufra skradł 300 zł.

Do spiżarki restauratora Hermana Waldbauma przy ulicy Zyblikiewicza 1. 19, dostał się jakiś złodziej i skradł z niej wiele tytoniu i papierosów, wartości 1000 zł.

W rzeczywistości przy ulicy św. Wojciecha 1. 26 na szkodę Ludwika Grünerowej skradziono narzutę na otomanę wartości 400 zł.

Nadto wczoraj policja aresztowała: Kazimierza Susia, liczącego 26 lat, bez zajęcia, zamieszkałego w Kleparowie przy ul. Sobieskiego 1. 392, za kradzież pakunku na placu Strzeleckim; Bernarda Bernfelda, agenta handlowego, zamieszkałego przy ulicy Rzeźbiarskiej 1. 5, jako podejrzanego o kradzież biżuterii na szkodę Boschwitza przy ulicy Bykustskiej 1. 22; Leona Iwaniszyna, liczącego 15 lat, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ulicy Nowej 1. 6, za kradzież zegarka na łańcuszku Józefa Małeckiego z Jaworzna; oraz Juliana Pastucha, liczącego 40 lat i Juliana Kaliniewskiego, liczącego 24 lata, za kradzież węgla na dworcu kolejowym.

POLSKIE PERFUMY MAJOLA



PERFUMY

MAJOLA

NIE USTĘPUJĄ NAJLEPSZYM ZAGRANICZNYM
I SĄ OZDUBĄ WYTWORNEJ TOALETY

Z RÓŻNYCH ZAPACHÓW POLECAMY SUBTELNE I DELIKATNE
BELLA, TRIUMF, PARISIA, NARCYZ I BEZ
Z OSTRZEJSZYM ZAPACHEM
CHYPRE I KWIATY BENARESU

Z SALI SĄDOWEJ.

Wyrok w procesie przeciw inż. Pawłowiczowi i tow. Wszystkich oskarżonych od winy i kary uwolniono.

K. D.) Trwający przez pięć tygodni wielki proces kolejowy o rzekome nadużycia, znalazł wreszcie w dniu wczorajszym swój epilog w werdykcie przysięgłych i wydanym na tej podstawie wyroku Trybunału.

Przebieg tej rozprawy podawaliśmy całkiem obiektywnie, przytaczając wszystkie zarzuty oskarżenia, jak i argumenty obrony. Jak było do przewidzenia, wobec wyniku postępowania dowodowego, gdzie brakło wszelkich istotnych dowodów winy, podczas gdy obrona naprowadziła długi szereg dowodów bezpodstawności oskarżenia — tak się też i stało. Obywatelska ława wydała werdykt, niewinniający wszystkich oskarżonych.

Nieoczekiwana „enuncjacja”.

Tuż po podjęciu wczorajszej rozprawy, miał na sali miejsce niesłychany incydent. Oto powstał ze swego krzesła sędzia przysięgły inż. Dunin Szpot i zgłosił do Trybunału „enuncjację” tej treści, że wobec trzykrotnego ataku, z jakim się spotkał ze strony obro-

uy, nie może on spełnić swego obowiązku, gdyż musiałby działać pod wpływem największej animozji osobistej odnośnie do osoby Pawłowicza, którego uważa za „zbrodniarza”. —

Wynurzenie to spotkało się z ostrą admonicją ze strony obrony, no i Trybunału, który po naradzie orzekł, że oświadczenia przysięgłego inż. Szpota nie uwzględnia się, bo powody przez niego podane, nie uzasadniają wykluczenia. Jeśli chodzi o nienawiść osobistą, to mógł on powołać się na nią przy losowaniu ławy przysięgłych. Co się zaś tyczy przekonania o winie oskarżonego, to może pan przysięgły wyrazić je w werdykcie.

Następnie około 2 godzinne resume wygłosił przewodniczący nadr. dr. Zgórski, kreśląc całkiem obiektywnie naprowadzony w czasie rozprawy obraz.

WERDYKT.

O godzinie 12-tej w południe udali się na naradę przysięgli. Narada przeciągnęła się poza godzinę 4-tą popołudniu.

KOPERNIK ::
Dziś Premiera
MARYSIENKA

HARRY LIEDTKE,

VIVIAN GIBSON,

HERMANN PICHA w ostatnim, rewelacyjnym filmie p. t.

„NOWOCZESNY CASANOVA”

Przygody młodzieńca w światowych music-hallach. — Ponadto doborowe uzupełnienie. 26807

O godzinie 4.15 wrócili przysięgli na salę rozpraw. Przewodniczący ławy inż. Taroni odczytał werdykt w odpowiedzi na 118 pytań.

Na 38 pytań, dotyczących Pawłowicza, odpowiedziano co najmniej 7 głosami nie, tak — maksymalnie 4 głosy, a wstrzymywało się od głosowania 1—5 głosów.

Na 22 pytań, dotyczących Leitnera, odpowiedziano co najmniej 7 głosów nie, tak — maksymalnie 4 głosy, przy 1—5 wstrzymujących się.

Na 15 pytań odnośnie do Skurdy odpowiedziano w identycznym niemal stosunku głosów.

Odnosnie do 11 pytań, dotyczących Konańskiego zaprzeczono je przeważnie 11 głosami, przy jednym wstrzymującym się. Tak samo było z 8-ma pytaniami, dotyczącymi Amanda.

14 pytań dotyczących Hammera zaprzeczono 11 głosami, z wyjątkiem ostatniego, które zaprzeczono siedmioma. 4 pytania odnośnie do Schmiera zaprzeczono 11 głosami — przy jednym wstrzymującym się.

6 pytań dotyczących Bohusza zaprzeczono 11 — 7 głosami.

O godzinie 5.30 po odczytaniu wszystkich pytań i odpowiedzi, zanim wezwano oskarżonych — prokurator zekwestjonował ważność werdyktu wobec tego, że nie wszyscy przysięgli dopełnili swego obowiązku.

Stanowisku prokuratora przeciwstawił się imieniem obrony adw. dr. Pieracki, wykazując, że choćby głosy wstrzymujących się dołożyły do padłych na niekorzyść oskarżonych, to jednak liczba ich ogólna nie przekroczy 6 głosów.

Trybunał po naradzie ogłosił uchwałę, uznając wydany werdykt, jako ważny. Prokurator z powodu tej decyzji zastrzegł sobie prawo wniesienia zażalenia nieważności.

Następnie odczytano oskarżonym werdykt i Trybunał ogłosił wyrok uwalniający wszystkich 8 obwinionych od winy i kary.

Prokurator na razie nie zgłosił żadnego oświadczenia, zastrzegając sobie do namysłu czas przepisany ustawą.

Po godzinie 6-tej zalegające salę tłumy opuściły gmach sądu.

Brat pastwi się nad bratem.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) Na przechodzącej ulicą Pańską w Borysławiu Jakóba Badiana napadł brat jego Chaim w towarzystwie Maksa Sorgena f. Speichera, karanego już półtorarocznym więzieniem za zabójstwo.

Jeden z napastników mianowicie Chaim Badian, chwycił napadniętego za kark, zaś drugi opryszek tj. Sorgen ugodził go nożem powyżej lewego oka, zadając mu niebezpieczną ranę. Napadnięty stracił przytomność; wówczas brat jego Chaim wyrwał mu łaskę, pastwiąc się nad nim w niemilosierpny sposób.

Bestjański napad był aktem zemsty za to, że J. Badian doniósł policji, iż w posiadaniu obu opryszków znajduje się pochodzący z kradzieży pas z sierści wielbłądziej. — rannego odwieziono do szpitala, napastników zaś odstawiono do sądu w Drohobycz.

Samobójstwo uczenicy.

(?) W mieście Karlstadt rzuciła się onegdaj pod nadjeżdżający pociąg piętnastoletnia uczenica tamtejszej szkoły realnej i została formalnie rozkawałkowana. Powodem samobójstwa było — jak zapodała w pośmiertnym liście — „niesprawiedliwe świadectwo. Uczniła się pilnie i należała do tak zwanych dobrych uczenicy. Spodziewała się, że zostanie zakwalifikowana jako przodująca uczenica, a tymczasem otrzymała stopień ledwo dostateczny.



TO TAJEMNICA
STALE ELEGANCKIEGO
OBUWIA

26735

Tragiczne wypadki robotników przy pracy

ZMIAZDŻONE PALCE I ZŁAMANE ŻEBRA

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) W szybie naftowym „Stateland 24” w Borysławiu, zdarzyły się w ostatnich dniach dwa nieszczęśliwe wypadki, których ofiarą padli robotnicy Jan Lis i Fr. Krymula.

W chwili, gdy robotnicy zajęci byli wydobywaniem z otworu wiertniczego rur, przy-mocowanych do tzw. linki, jedna z rur, zerwawszy się, spadła Lisowi na prawą nogę i zmiażdżyła mu palce.

Drugi wypadek miał miejsce w następnym dniu. Robotnik Fr. Krymula, kręcąc sztaby żelazne, umocowane na osi pionowej, czynił to

tak fatalnie, że w pewnej chwili został uderzony wiszącym kluczem, wskutek czego doznał złamania żeber.

Wreszcie trzeci nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w kopalni „Lena” w Tustanowicach, gdzie przy składaniu liny tryby kółka rozpędowego chwyciły nogę wiertacza Wojciecha Szota. Noga nieszczęśliwca uległa całkowitemu zmasakrowaniu.

Wszystkie trzy ofiary nieszczęśliwych wypadków, po natychmiastowym zaopatrzeniu na miejscu, przewieziono do szpitala powszechnego w Drohobycz.

Krwawy epilog zabawy.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) Na kopalni w Ratocznym, gdzie mieszczą się kolonie robotnicze, zabawiało się wesoło dwoje dzieci: Pencakówna, licząca 6 lat i Orłowski, liczący 7 lat. Narzędziem zabawy była m. in. przedmiotami także i siekiera. W pewnym momencie Pencakówna uderzyła towarzysza zabawy siekierą w prawą nogę, odcinając mu zupełnie palec.

Lamentującego chłopczyka zaopatrzyło natychmiast ambulatorjum Kasy chorych w Borysławiu.

Adwokat drohobycki

ofiara złodzieja lwowskiego.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) Dr. Leopold Mahler, przechodząc onegdaj przez Rynek, poczuł nagle w kieszeni swej rękę jakiegoś złodzieja. Tajemnicza ręka, wyrwawszy z kieszeni srebrny zegarek wartości 100 zł., błyskawicznie ulotniła się, gubiąc się w tłumie.

O powyższym wypadku zawiadomiono policję, która wszczęła poszukiwania za tajemniczą ręką i niebawem ustaliła, że właścicielem tejże jest dobrze znany policji lwowskiej

złodziej Leizor Willer recte Brand, który przyjeżdżając o Drohobycz, jako o mieście „miodem i... naftą płynącym”, przyjechał tu na gościnne występy, gdzie jednak powinna mu się noga i powędrował do więzienia sądowego przy ul. Stryjskiej.

Skon mistrza szachów.



(xy) W sanatorium w Pradze zmarł onegdaj na szkarlatynę czeski mistrz szachów Reti (nasza rycina). Urodził się w r. 1889 w Preszburgu i studiował we Wiedniu matematykę. W roku 1920 zdobył na turnieju szachowym w Göteborg wspólnie z Rubinsteinem pierwszą nagrodę. Jednym z największych jego sukcesów było zwycięstwo nad mistrzem światowym gry w szachy Capablancą w roku 1924. W roku 1927 zdobył Reti tytuł mistrza Czechosłowacji.

NADESŁANE.

Proszę wyciąć!

5%

Proszę wyciąć!

rabatu ofiarowuje oddawcy tego ogłoszenia dla wprowadzenia się — firma

Apisdorf i Fenster, skład obuwia, Sykstuska 32. Pierwszorzędne i tanie obuwie! 2401



Przy chorobach wątroby, śledziony i nerek wskazana jest domowa kuraacja naturalną

Mineralną Wodą Karlsbadzką.

Do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych, drogeriach i aptekach.

Zwracajcie uwagę na znak ochronny!

PODZIĘKOWANIE

W Panu Drowi A. Herschendorferowi, skłuliście we Lwowie, ul. Piłsudskiego 8, składam serdeczne podziękowanie i wyrazy głębokiej wdzięczności za wykonanie operacji ocznej, którą wybawił mnie z brzydkiego oszpecenia.

KATARZYNA MYŚKÓW
Pomorzany.

26767

Dr. JÓZEF MAYER

2084

ordynuje — jak w latach ubiegłych
w KRYNICY „pod Gwiazdą”.

Skon głośnego polityka węgierskiego.

W jednym z sanatorjów w Budapeszcie zmarł hr. Juljusz Andrassy, były węgierski minister spraw wewnętrznych i ostatni minister spraw zagranicznych b. monarchji austro-węgierskiej.

Po wycofaniu się w r. 1926 z życia politycznego, Andrassy mieszkał przeważnie w majątku swoim Kiszadob. Cierpiał on już oddawna na chorobę nerek, która ostatnio pogorszyła się tak dalece, że onegdaj przewieziono go do sanatorium w Budapeszcie, gdzie miano dokonać operacji, chorey zmarł jednak przed operacją na udar sercowy.

Hr. Andrassy liczył 68 lat. Był on jedną z najwybitniejszych osobistości politycznych Węgier w ciągu ostatnich lat 50. Poza działalnością polityczną wykazał wybitne zdolności w dziedzinie literatury i badań historyczno-filozoficznych.

„Polska uniezależnia się od obcego przemysłu”.

Poznań. (Pat.). Ambasador francuski Noulens, kierownik oficjalnej misji francuskiej, w skład której wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele francuskiego przemysłu i handlu, po trzydniowym pobycie w Poznaniu i szczegółowym zwiedzeniu Powszechniej Wystawy Krajowej, wyraził swój pogląd na P. W. K. następująco:

Nietylko ja, ale każdy członek misji jest pełen podziwu dla Polski, która poczyniła tak wielkie postępy we wszystkich dziedzinach swego życia. Postęp ten podkreśla znaczenie Polski w świecie gospodarczym i politycznym. Sukcesy, jakie odnoszą Polacy i Francuzi, są ich wzajemną radością i dumą.

Wystawa, którą podziwiamy, jest wymownym świadectwem potężnienia z dnia na dzień organizacji polskiego przemysłu i wszystkich gałęzi jego wytwórczości. Polska uniezależnia się coraz szybciej od zagranicznych wyrobów przemysłowych, stwierdzając nietylko wzrost pracy, ale daje zarazem świadectwo, że w niedługim czasie w każdej dziedzinie będzie przodować Rosji.

Nasza misja handlowa, którą wyłoniło ministerstwo handlu w porozumieniu z min. spraw zagranicznych, składa się ze specjalistów - referentów prawie wszystkich przemysłów i rolnictwa. Złożą oni po powrocie do kraju szczegółowe raporty w P. Wystawy Krajowej w Poznaniu, w których wyrażą opinie, że Wystawę tę powinni zwiedzić liczni Francuzi i dokładnie ją studiować, tak w całości, jak i w szczegółach.

POLSCY OFICEROWIE POLICJI NA KURSACH WIEDEŃSKICH.

Wiedeń. (Pat.). Dziś przed południem nastąpiło tu zamknięcie 9-miesięcznego kursu dla polskich oficerów policyjnych. W kursie brało udział 33 uczestników. 18-stu z nich ukończyło kurs z odznaczeniem. W obecności Prezydenta policji wiedeńskiej Schobera i posła Rzpłitej polskiej Badera odbyło się uroczyste rozdanie dyplomów.

Z Rady Ligi Narodów.

Jednomyślne przyjęcie sprawozdania w sprawie mniejszości narodowych.

Madryt. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów ambasador Adatsi odczytał sprawozdanie Komitetu Rady do spraw mniejszościowych, zawierające zmiany i nowe zarządzenia, dotyczące procedury badania petycji mniejszościowych. Minister Stresemann w przemówieniu swem przyznał dziś, iż proponowane zarządzenia, przyczynią się do uspokojenia umysłów, niemniej jednak oświadczył, że podtrzymuje swoją tezę. W konkluzji minister wyraził zgodę na sprawozdanie z tem zastrzeżeniem, iż stanowi ono nowy etap, który nie będzie ostatnim.

Następnie zabrał głos Briand, pochwalając dzieło sprawozdawców i wyrażając pogląd, iż w interesie mniejszości winne być podjęte wszelkie środki ostrożności w celu uchronienia ich przed szkodliwą agitacją. — Minister przypomniał, iż w tej dziedzinie nie może być zmienione bez zgody państw zainteresowanych i bez osiągnięcia jednomyślności w łonie Rady Ligi.

Minister Stresemann, przemawiając ponownie oświadczył, iż nikt bardziej od niego nie pragnie szanować suwerenności państw, w dziedzinie praw mniejszościowych.

W wyniku dyskusji Rada Ligi Narodów przyjęła jednomyślnie sprawozdanie Adatsiego.

Deklaracja min. Zaleskiego.

Madryt. 13. 6. (PAT.). Na dzisiejszym publicznym posiedzeniu Rady, po odczytaniu przez Adatsiego projektu rezolucji, która została opracowana wczoraj, zabrał głos Dan-

durand, Stresemann i Titulescu, po przemówieniu którego min. Zaleski złożył następującą deklarację: Przyjmuje projekt rezolucji w mojej podwójnej roli: członka Rady i przedstawiciela jednego z państw, które podpisały traktat o mniejszościach narodowych. Daję temu projektowi swoją zgodę z zastrzeżeniem, które miałem jż zaszczyt uczynić przed Radą, a mianowicie, że konkluzje praktyczne dotyczące procedury Rady, które są dziś przedmiotem naszej rezolucji, stanowią nierozdzielalną całość z zasadami prawa traktatowego w dziedzinie opieki nad mniejszościami, które wyłożone są w tym samym raporcie.

Rozczarowanie i oburzenie Niemców.

Berlin. 13. 6. (PAT.). Prasa berlińska podaje dzisiejsze wiadomości o przebiegu posiedzenia Rady Ligi, na którym przyjęto raport Adatsiego, w tonie rozczarowania, oburzenia, albo pewnej rezygnacji. „Lokalanzeiger” mówi w tytule, że min. Stresemann poddał się i że wyrzekł się w sposób godny ubolewania żądań niemieckich w sprawie mniejszości. Przytaczając w jednym zdaniu oświadczenie min. Zaleskiego, zaznacza „Lokalanzeiger”, że zgoda Polski na raport była do przewidzenia, ponieważ raport ten daje Polsce wszystkie szanse. Niemcy muszą stwierdzić ciężką porażkę, której zaprzeczać niema celu.

Zmiany personalne w związku z ostatnimi wypadkami we Lwowie. Pia desideria narodowej demokracji.

Warszawa. (f. — telef.). „Gazeta Warsz.” donosi, że we Lwowie mają nastąpić zmiany personalne na różnych stanowiskach w związku z ostatnimi wypadkami. Otóż krąży pogłoski, że

na miejsce starosty grodzkiego Kłotza, wysuwana jest kandydatura majora Popowicza, krownego dowódcy DOK. Lwów, generała Popowicza i byłego dyrektora poczty i telegrafów we Lwowie, Popowicza. Krąży pogłoski, że nadkomisarz Sobota ma być następcą komendanta policji. Podobno komisarz policji Konarski, który przeprowadzał szarżę i aresztowa-

nia ma być przeniesiony do Torunia. Komisarz rządu Nadolski, który złożył rządowi memoriał o szarży na pl. Marja kim ma ustąpić. Również mówi się o stanowisku wojewody Gołuchowskiego w związku ze sposobem prowadzenia rozmowy z rektorem uniwersytetu hrabią Pinińskim.

Wszystkie te pogłoski zamieszczamy na odpowiedzialność „Gazety Warszawskiej”, organu narodowej demokracji, który w ten sposób niejako wyraża pia desideria tej zbankrutowanej partji.

Lot transatlantycki z Ameryki do Paryża.

Warszawa. (f. — telef.) Lotnicy francuscy Asfolante i Lefevre, którzy we czwartek o godz. 3-ciej popołudniu rozpoczęli na samolocie „Żółty Ptak” lot transatlantycki z amerykańskiego wybrzeża Atlantyku do Paryża, przesłali drogą iskrową depeszę, że lot odbywa się pomyślnie w warunkach sprzyjających. Start samolotu nastąpił w obecności 20 tysięcy osób po nadejściu komunikatu nowojorskiej stacji meteorologicznej. że Atlantyk wolny jest od burz, że lotnicy mogą liczyć na wiatry, sprzyjające lotowi. Przed odlotem „Żółtego Ptaka” Asfolante pożegnał się z żoną, którą poślubił zaledwie cztery dni temu.

Cały aparat waży około 6.000 kg. „Żółty Ptak” zabrał 1100 galonów benzyny, co wystarczy na odbycie 35-godzinnego lotu. Samolot, który towarzyszył „Żółtemu Ptakowi”

przez pewną część drogi, stwierdza, że samolot posuwał się szybko naprzód, a motory działały sprawnie.

Wedle ostatnich wiadomości wieje nad Atlantykiem silny wiatr północno-wschodni. Stacja radio-telegraficzna Harbour straciła kontakt z lotnikami o g. 19-ej.

Kilka minut po odlocie „Żółtego Ptaka” miał wystartować do lotu transatlantyckiego drugi samolot „Zielona Błyskawica”, pilotowany przez lotników Williamsa i Yantseya. „Zielona Błyskawica” przy samym starcie odniosła niepowodzenie. Prawe koło zaryło się zbyt głęboko w ziemię i w chwili, gdy lotnicy puścili w ruch silnik, aparat przewrócił się. Śmigło i skrzydło uległy złamaniu. Lotnicy wyszli bez szwanku.

APOLLO. Dziś PREMIERA wielkiej komedji z najlepszym komikiem świata. — Wszyscy bez wyjątku powinni obraz ten widzieć.

BUSTER KEATON JAKO SPORTOWIEC Z MIŁOŚCI

Kapitałne sceny. — Zdrowy humor. — Huragany śmiechu. — Nadto: Doborowe uzupełnienie. 2642

Afera poborowa

Przemycanie poborowych i dezertów za granicę.

Warszawa (f. — telef.) Niedawno władze bezpieczeństwa wykryły w Tczewie szajkę, trudniącą się przemycaniem za granicę poborowych, dezertów i przestępców kryminalnych. Na czele szajki stali ojciec i syn Weigelbaumowie, którzy swoje machinacje przeprowadzali jednocześnie w Warszawie i Tczewie. W ostatnich dniach przybył do Tczewy sędzia śledczy dla spraw specjalnej wagi, Demand, w towarzystwie kilku wyż-

szych urzędników policji państwowej w Warszawie. Na skutek zebranego materiału dowodowego, przybyły sędzia śledczy zarządził aresztowanie 5-ciu funkcjonariuszy podkomisariatu granicznego Policji Państwowej pod zarzutem współdziałania w przemycaniu osób za granicę i pobierania od nich kwot w wysokości 5-ciu do 10-ciu dolarów od osoby. W związku z tą aferą oczekiwane są dalsze aresztowania.

Zatruwanie żołnierzy

zepsutem mięsem przez niesumiennej dostawców.

Warszawa (f. — telef.) Zandarmerja wojskowa przeprowadziła w d. c. śledztwo w sprawie masowego zatrucia w ub. miesiącu żołnierzy garnizonu toruńskiego przez dostawców mięsa braci Katarzyńskich, którzy pozostają dotąd w więzieniu. Dalsze dochodzenia stwierdziły podobne machinacje oszukańcze, uprawiane przez drugiego dostawcę, rzeźnika Stanisława Heplowa, przewodniczącego Rady miejskiej miasta Podgórze, koło Torunia. —

Manipulacje te nie pociągnęły za sobą tak fatalnych następstw, jak to miało miejsce w pierwszym wypadku. Śledztwo stwierdziło, że Heplow zakupywał w bylej Kongresówce większe partje bydła chorego, nie nadającego się do konsumpcji, a dla zabicia nieznośnego odoru, mięso mielono i zaprawiano korzeniami. Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, Heplowa aresztowano i osadzono w więzieniu.

Epilog głośnego napadu rabunkowego

na inkasentkę w Katowicach.

Warszawa (f. — telef.) Przed sądem okr. karnym w Katowicach rozegrał się epilog głośnego napadu rabunkowego, dokonanego w marcu br. przed gmachem P. K. O. w Katowicach na inkasenta Gertrudę Daniel, której nieznany osobnik wyrwał teczkę, zawierającą 3480 zł., a następnie, ostrzeliwując się, znikł w ciemnościach nocy. Dochodzenia policyjne ustaliły, że sprawcą napadu jest Wilhelm Pohl, który niejednokrotnie namawiał swoich przyjaciół do dokonania rabunku. Pohl tłumaczył się, że wprowadził plano-

wał napad, ale wtajemniczył w swoje zamiary wiele osób i zapewne jedna z nich bez porozumienia się z nim dokonała napadu. Ponieważ trudno było udowodnić mu winę, zwolniono go, oddając jednocześnie pod obserwację policji. Wkrótce ustalono, że sprawcą napadu jest przyjaciel Pohla, niejaki Wilhelm Chwaćba, który zbiegł z Katowic i ukrywał się, prowadząc hulastyczne życie za zarobowane pieniądze. Pohla wobec tego ponownie aresztowano. Pohl i Chwaćba skazani zostali na półtora roku więzienia.

Obraza korpusu oficerskiego

i strzały niepczytelnego człowieka do oficerów.

Warszawa (f. — telef.) W Piastowie pod Warszawą rozegrało się wczoraj charakterystyczne zajście, o którym pierwsze wieści, przybyłe do Warszawy, otrzymały sensacyjne zabarwienie przez prasę endecką. Podłożo tego zajścia jest następujące: W dniu święta 36 pp. Legji akademickiej, gdy orkiestra zagrała I. Brygadę, poczty sztandarowe pod nacięciem przedstawicieli Obwiespolu wylamały się z szeregów i odeszły na bok. Czyn ten spotkał się z potępieniem młodzieży akademickiej i społeczeństwa, co znalazło swój wyraz na łamach prasy.

W kilka dni po tem zajściu, kancelarja dowódcy 36 pp. otrzymała zaadresowany do dowódcy tego pułku list, podpisany przez Józefa Wójcika z Piastowa. Treść tego listu, obraźliwa dla dowódcy pułku,

nasuwała odrazu wątpliwości co do poczty talności autora.

Wobec tego adjutantura odesłała Wójcikowi list, nadmieniając, że

dowódca pułku nie chce przyjąć listu, pisanego przez człowieka, chorego umysłowo.

12. czerwca przyszedł drugi list od Wójcika, jeszcze bardziej grubiański i wysoce obraźliwy dla całego korpusu oficerów 36 pp.

Wówczas dowódca pułku polecił dwom oficerom, aby udali się nazajutrz do Piastowa dla stwierdzenia tożsamości autora tych wystąpień i

zazadania od niego jaknajdalej idącej satysfakcji honorowej.

Nazajutrz udali się do Piastowa porucznicy Wacław Cebrowski i Aleksander Nowaczyński. Przybywszy na miejsce samochodem, udali się do mieszkania Wójcika. Po wstępnych zapytaniach, jakiś głos męski oświadczył oficerom przez drzwi, że będą przyjęci za chwilę. W rzeczywistości za chwilę drzwi otwarto, przyczem

otwierający cofnął się w głąb pokoju, trzymając prawą dłoń w kieszeni.

Na zapytanie Cebrowskiego, czy mówi z Wójcikiem padła odpowiedź potakująca. Zanim porucznik Cebrowski zdołał wypowiedzieć pierwsze słowa następnego zdania,

Wójcik wydebił rewolwer i strzelił do por. Cebrowskiego, raniąc go w ramię. Porucznik Nowaczyński rzucił się w kierunku strzelającego, chwycił lewą ręką za rewolwer, a prawą wynierzył Wójcikowi silne uderzenie w głowę. W tej chwili

Wójcik wystrzelił poraż drugi, raniąc porucznika Nowaczyńskiego w lewą dłoń.

W tym momencie wpadły do pokoju 2 panie,

w obecności których oficerowie odebrali Wójcikowi rewolwer, poczem lżej rannego Nowaczyńskiego odprowadził cięższy rannego por. Cebrowskiego do samochodu.

Oficerowie wrócili do Warszawy, gdzie, po otrzymaniu prowizorycznego opatrunku, złożyli dowódcy pułku raport o przebiegu sprawy, wręczając jednocześnie odebranemu Wójcikowi rewolwer. Dowódca pułku zawiadomił o wypadku prokuraturę wojskową. Por. Nowaczyński oddany został na kurację do domu, por. Cebrowskiego zaś przewieziono do szpitala, gdzie musiał się poddać ciężkiej operacji. Leczenie potrwa szereg tygodni.

Znaczyć należy, że autor obelżywych listów i sprawca strzałów był w armji podoficerem, a

z chwilą przeniesienia go do rezerwy otrzymał nominację na podporucznika. W maju 1926 r. zaczął zasypywać adjutanturę Marsz. Piłsudskiego listami, w których

zrękał się szarży.

Życzeniu jego uczyniono zadość i więcej

się nim nie interesowano. Zawiadomiona o zajściu policja w Piastowie wszczęła dochodzenia w tej sprawie, nie mogła jednak odszukać sprawcy strzałów, który wyjechał do Warszawy i jeszcze nie powrócił.

Jak się dowiadujemy, władze sądowo-cywilne wszczęły również dochodzenia. Wójcik zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za usiłowane zabójstwo, a zarazem dowódca 36 pp. pułkownik Ulbrych udaje się na drogę sądową przeciw Wójcikowi za obrazę munduru i korpusu oficerskiego.

Podwyżka taryfy towarowej na kolejach.

Warszawa. Projekt reformy taryfy kolejowej towarowej jest już całkowicie opracowany. Przyszłe opłaty są wyższe w stosunku do obecnie pobieranych, innych znów niższe zależnie od względów gospodarczych. Podniesiona jest taryfa towarowa o blisko 1/3 część dla przewozu artykułów kolonialnych, gastronomicznych, wyrobów kuśnierskich ze skóry, dla przewozu nabiału i żywych zwierząt, ryb, spirytusu, wódki, piwa, owoców i tytoniu. Taryfa dla przewozu maki, płodów rolnych, papieru, wytworów chemicznych, materiałów budowlanych i węgla ma znacznie niższą opłatę wedle nowej taryfy. I tak 50 zł. od artykułów kolonialnych przy przeciętnym transporcie, 46 zł. od owoców, 44 od wyrobów włókienniczych, 36 od wędlin. Najtańszy będzie przewóz rudy — 6 zł., cegły, cementu 10 zł., węgla 11,5, nawozów sztucznych 12, płodów rolnych 15,5 itd.

Ministerstwo komunikacji oblicza, że nowa podwyżka przyniesie rocznie blisko 160 milionów więcej.

LEWICA ZA ZWOŁANIEM SEJMU WE WRZEŚNIU.

Warszawa. (AW.) „Nasz Głos” informuje, że stronnictwa lewicowe, które nie poparły wniosku Stronnictwa Narodowego o natychmiastowe zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej, domagają się będą zwołania tej sesji we wrześniu. Według doniesienia tego dziennika, o ile okaże się, że Rząd takiej sesji zwołać nie zamierza, stronnictwa lewicowe mają zamiar rozwinąć w całym kraju bardzo szeroką agitację.

CZEKAJA KONCA WOJNY CELNEJ Z POLSKĄ.

Wrocław. (AW.). Tutejsze sfery przemysłowe i kupieckie zainteresowane w urządzaniu dorocznego Targów Wrocławskich zrezygnowały w tym roku z urzędzenia tych Targów i związanej z niemi wystawy, ponieważ wobec nieuregulowania stosunków handlowych i wojny celnej z Polską, wielkie koszty organizacyjne nie opłacają się zupełnie. Na zebraniu kupców i przemysłowców postanowiono, że do czasu podpisania polsko-niemieckiej umowy handlowej Targi Wrocławskie odbywać się nie będą.

KINO UCIECHA, Pasaż Mikolascha, Sienkiewicza 6.
Królowie Humoru i Śmiechu PAT I PATA CHON w swej najlepszej 10-aktowej komedji p. t.

W OBLICZU ŚMIERCI

Dwie godziny bezustannego śmiechu.
Ponadto doborowe uzupełnienie. — Do godziny 5-tej
zniżki ważne. — — — — 26821

Urodzaj w roku bieżącym zapowiada się lepiej — niż w ubiegłym.

Warszawa. (AW.) W okresie od 20 maja do 5 czerwca rb., mimo notowanego przejściowego obniżenia się temperatury i zachmurzenia, wzrost wegetacji roślinnej okazał się normalny. Zapas wilgoci w roli naogół wystarczający, w niektórych województwach nawet nadmierny. W woj. nowogrodzkiem i częściowo wileńskim stan zasiewów polepszył się

znacznie, przyczem zasiewy ozime przedstawiają się naogół lepiej, niż jare. Stan ziemniaków i buraków cukrowych jest powyżej średniego. Łąki konieczny ładne, w niektórych miejscowościach nawet bardzo ładne. — Urodzaj zapowiada się lepszy niż w zeszłym roku.

Tragiczny wypadek na dworcu kol. w Drohobyczu.

Odcięta noga przetokowego.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl.) Główny dworzec kolejowy w Drohobyczu był przedwczoraj o godzinie 145 terenem tragicznego wypadku, któremu uległ zajął tam przetokowy Stanisław Kruczaj, zamiesz. w Dobrowlanach.

Podczas przetaczania wagonów Kruczaj

wpadł pod koła manewrującej lokomotywy na trzecim torze. Koła parowozu odcięły nieszczęśliwemu lewą nogę tuż przy kolanie.

Kruczaj w stanie nieprzytomnym odwieziono — po prowizorycznym zaopatrzeniu na miejscu wypadku — do szpitala powszechnego przy ul. Grunwaldzkiej.

Napad rabunkowy.

Oczy sasypali mu piaskiem, poczem go obrabowali.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl.) Onegdaj w godzinach popołudniowych wracał do domu Tadeusz Bułaga, leśniczy z Jasienicy solnej, powiatu drohobyckiego. Gdy wyszedł już z lasu, zastąpili mu drogę dwaj bandyci, z których jeden zasypał leśniczemu oczy piaskiem, zaś drugi począł

rewidować kieszenie. Łupem opryszków stał się jedynie będący w posiadaniu Bułogi rewolwer. Po tej „operacji“, bandyci czmychnęli.

Jednego opryszka, którym okazał się Michał Odyniak, policja już przyaresztowała, za drugim czyni energiczne poszukiwania.

Śmiały rajd lotniczy.

Lot dookoła świata bez lądowania.

W długim szeregu śmiałych raidów lotniczych, zapowiedzianych przez najznakomitszych lotników świata w bieżącym roku, na pierwszy plan wybija się lot dookoła świata bez lądowania.

Śmiały ten projekt powzięli trzej znakomici lotnicy amerykańscy, Albert Hulse, Harry Lyon, pilot znanego samolotu „Southern Cross“, oraz porucznik marynarki powietrznej Stanów Zjednoczonych, pilot L. T. O'Connell, radiotelegrafista na lotnisku w Lakehurst.

Wyprawę poprowadzi prawdopodobnie pilot Lyon, mający duże doświadczenie lotnicze, zdobyte podczas walk powietrznych na froncie zachodnim w wojnie europejskiej, uzupełnione później serją długodystansowych lotów, z których najważniejszym był raid na samolocie „Krzyż Południa“.

Do tego niezwykłego lotu wokół kuli ziemskiej użyty będzie specjalnie zbudowany samolot, nowej zupełnie konstrukcji, zaopatrzonej w 5 motorów o łącznej mocy 2.100 koni, chłodzonych powietrzem. Trzy z nich pracować będą stale, dwa zaś stanowić będą rezerwę, przytem każdy z nich można będzie dowolnie wylączyć, w zależności od potrzeby.

Próby wykazały, że nieustanna praca tych głównych motorów samolotu trwać może bez przerwy 140 godzin. Zbiorniki benzyny pomieścić mogą około 4.000 litrów paliwa. — Przed odlotem z Nowego Jorku wypełnione będą tylko do połowy, aby nie obciążać zbyt ciężko samolotu i ułatwić przez to start i tak dość ciężkiej maszynie.

Zapasy benzyny uzupełniane będą podczas lotu, przez inne samoloty, w taki sam sposób,

jak zaopatrywał się w benzynę słynny amerykański „Question Mark“ podczas swego 150-godzinnego lotu, a ostatnio lotnicy angielscy Kelly i Robbins, którzy utrzymywali się w powietrzu 172 i pół godziny.

W tym celu wzdłuż całej trasy lotu będą urządzone 22 stacje benzynowe na samolotach, z których w locie przepompowywać się będzie benzyna do zbiorników. Lotnicy skorzystają prawdopodobnie tylko z 12 stacyj, rezerwując sobie 10 pozostałych tylko w razie konieczności.

Trasa lotu prowadzi z Nowego Jorku przez Boston, Nową Szkocję, Glasgow w Anglii, Syberję i Alaskę z powrotem do Nowego Jorku, przytem długość jej wyniesie około 20.000 kilometrów, a więc połowę obwodu równika.

Przeciętna szybkość samolotu wynosić będzie około 200 kln. na godzinę. Lotnicy lecieć będą na wysokości 4—6 tys. metrów, wykorzystując pomyślnie dla nich wiatry.

Koszty tego śmiałego lotu obliczone są na 400.000 dolarów, na co lotnicy otrzymali już drogą składek pół miliona dolarów.

Start z lotniska w Nowym Jorku nastąpi w pierwszych dniach września rb.

1500 NOWYCH SIŁ NAUCZYCIELSKICH.

Warszawa. Min. oświaty poleciło kuratorom szkolnym zaangażowanie w czasie wakacyj br. nowych nauczycieli dla szkół powszechnych. W związku z rozszerzeniem szkolnictwa powszechnego zaangażowanych będzie 1.500 nowych nauczycieli.

STRZAŁY DO FLISAKÓW LITEWSKICH.

Wilno. (PAT) Na polsko-litewskiej granicy patrol KOP. w dniach 10 i 11 bm. interwenjowała z powodu pogwałcenia przez flisaków litewskich granicy polskiej, którą tworzy w tem miejscu rzeka Mereczanka. Przy braku jakiegokolwiek umowy polsko-litewskiej, flisacy litewscy, korzystając z krętego koryta rzeki, przybijają często na tratwach do brzegu polskiego. Tak było też w dniu 10 bm. w pierwszym przypadku w okolicy Oran. Kilka tratw litewskich znalazło się na terytorjum polskiem. Patrolujący żołnierze, po bezskutecznych wezwaniach do odpłynięcia i po ostrzegawczym strzale w powietrze, zranili litewskiego flisaka w nogę. W drugim wypadku dnia 11 bm. w okolicy Mordasowa, gdy tratwy litewskie przepłynęły granicę i znalazły się na terytorjum polskiem, patrol KOP. równie po bezskutecznych wezwaniach do powrotu na stronę litewską i po strzale ostrzegawczym na postrach, następnym wystrzałem ranił ciężko jednego flisaka litewskiego, który po kilku godzinach zmarł.

W związku z powyższymi wypadkami na bezpośrednią prośbę strony litewskiej, komendant odcinka KOP. odbył rozmowę z komendantem litewskiej straży granicznej, w toku której stwierdzone zostało niezbieżność, że wypadki miały miejsce na terytorjum polskiem i że flisacy litewscy pogwałcili granicę polską.

MILJON LIRÓW DLA PAPIEŻA.

Medjolan. (AW.) Według nadeszłych tu wiadomości ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zmarły niedawno filantrop amerykański Malloney zapisał papieżowi do jego dyspozycji 1.000.000 lirów.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 14. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płaconc za dolary efektywne 889 1/2 zł. przy spokojnej tendencji.

Strajk kucharzy warszawskich.

Strajkujących mają zastąpić kucharki.

(—) Pomiedzy kuchmistrzami a właścicielami restauracji w Warszawie wybuchł zatarg na tle żądań podwyżki płac, wysuniętych przez kuchmistrzów. Zatarg przybrał odrazu ostry charakter, gdyż kuchmistrze w celu poparcia swych żądań proklamowali strajk, który objął szereg restauracji. Skutkiem tego w wielu restauracjach nie można od kilku dni dostać nie gorącego do zjedzenia, a w innych mają być ograniczone godziny wydawania gorących potraw. W odpowiedzi na proklamowany strajk wszyscy restauratorzy postanowili wymówić pełniącym jeszcze służbę kucharzom posady z dniem 22 czerwca i zastąpić ich przez kucharki.

Restauratorzy dowodzą, iż nie mogą uwzględnić podwyżkowych żądań kucharzy, gdyż nie wytrzymuje tego kalkulacja. Pensja kucharza, w razie przyjęcia ich żądań wynosiłaby 1100 zł. miesięcznie. Obecnie, według dowodzeń restauratorów, kucharze zarabiają miesięcznie od 520—600 zł. miesięcznie z pełnem utrzymaniem, a zarobki szefów kuchni dochodzą nieraz do 1000 zł.

Charakterystyczne jest, że cech kuchmistrzów oficjalnie nie przyłączył się do akcji strajkowej, uważając żądania kucharzy za wygórowane. Przy opuszczonych piecach kuchennych stanęli nawet niektórzy majstrowie cechowi, co doprowadziło już do starć ze strajkującymi.

W prasie podnoszą, że cały ten zatarg skrupi się ostatecznie na konsumentach, którzy już i tak słono płacą za restauracyjne przyjemności. O ile bowiem restauratorzy zgodzą się na żądania kuchmistrzów, to zapłacą za to jedynie konsumenci, gdyż restauratorzy nie omisszkają oczywiście podwyższyć zaraz cen potraw.

KINO
LEWDZIŚ
WIELKA
Premiera
Śmiechu::

Pat i Patachon

jako bohaterowie, oraz doskonale uzupełnienie programu. 26808

Katastrofalne burze.

300 domów w gruzach. — Ofiary w ludziach.

Paryż. (PAT) „Paris Midi” donosi o niezmiernie gwałtownych burzach, które nawiedziły Europę północno-wschodnią. W Bessarabji kilka miasteczek uległo katastrofie. 28 osób poniosło śmierć. Klęska dotknęła rów-

nież Ukrainę sowiecką. W Kijowie 300 domów legło w gruzach, zginęło kilka tysięcy sztuk bydła. Ofiary w ludziach są prawdopodobnie bardzo wielkie, chociaż jeszcze nieznanne.

50 dolarów dla komisarza policyjnego.

Pomysłowy oszust na bruku lwowskim.

(d.) Nieznany osobnik onegdaj przyjechał ze Lwowa do Przemysłu i udał się do domu Marji Moysy, której oświadczył, że jej mąż Tymko, przebywający od kilku lat w Ameryce, od tygodnia siedzi w więzieniu we Lwowie, wraz z bratem przybyłym. Nieznajomy przytem oświadczył, że Moysa wraz z jego bratem okradł w Ameryce bank, a teraz obaj zostali szupasem odstawieni do Lwowa. Brata swego wydostał on rzekomo z więzienia w ten sposób, że jednemu z komisarzy policyjnych dał 50 dolarów. Jeżeli więc Moysowa chce tą drogą także uwolnić swego męża z więzienia, to niech jedzie z nim do Lwowa, a on sprawę załatwi przez tego samego komisarza.

Moysowa, nie namyślając się wiele, w towarzystwie swego szwagra, z nieznanym osobnikiem przyjechała do Lwowa. Ten zaprowadził ich do jednej kamienicy, w bramie od Moysowej pobrał 4 dolary na stemple, poczem kazał jej czekać na dole, a sam poszedł rzekomo do komisarza. Po chwili wrócił, pobrał jeszcze od niej 50 dolarów dla komisarza, zapewniając, że mąż jej natychmiast będzie uwolniony. Toteż polecił Moysowej poczekać ze szwagrem przed odnośną kamienicą.

Czekanie to trwało kilka godzin, po których Moysowa przekonała się, że padła ofiarą oszusta, który więcej nie wrócił.

Sprawą tą zajęła się policja.

Więzień wałkiem zaatakował policjanta.

Pobicie posterunkowego. — Cztery strzały. — Pościg na koniu.

(d.) Onegdaj popołudniu posterunkowy, Stan. Jagniatowski, będąc w służbie obchodowej w Świrzu koło Przemysłu, spotkał na drodze nieznanego osobnika, który powiedział mu, że nazywa się Piotrowski i pochodzi ze Świrza. Dla stwierdzenia tożsamości osoby, post. Jagniatowski sprowadził przytrzymanego do mieszkania wójta. W chwili, gdy zapytywał wójta, rzekomy Piotrowski chwycił wałek do ciasta i nim uderzył Jagniatowskiego po czole nad prawem okiem. Po tym czynie napastnik wybiegł z domu i zaczął uciekać.

Posterunkowy Jagniatowski za uciekającym oddał cztery strzały karabinowe, lecz bez wyniku, a to z powodu zalania oka krwią. Mimo to Jagniatowski dalej ścigał uciekającego, a natknawszy się na pastwisko na pasącego się konia, wsiadł na niego i zdołał rzekomego Piotrowskiego przytrzymać.

Na posterunku okazało się, że przytrzymany nazywa się Jakim Jakimeczuk, liczy 26 lat, a pochodzi z Moskalówki koło Krzemienca. Przed kilkoma dniami zbiegł on z więzienia w Drohobyczu, gdzie odsiadywał siedmioletnią karę za rabunek.

Okropna tragedia w Perehińsku.

Po trzydziestoletnim pożyciu, żona morduje męża. — Posiekata go w kawałki.

Stryj, w czerwcu.

(r.) Przed około 30 laty wyszła Anna Bahrij za Jurka Kosa w Perehińsku, pow. dolińskiego. Pożycie z początku było dość znośne. Zdaje się, że stosunki wojenne i powojenne wpłynęły na psychę Kosa, który począł często zagładać do kieliszka. Gdy tylko miał w czubie, wywoływał w domu awantury, przyczem żonie i synowi groził zabiciem. — Biedna kobieta przez jakiś czas znosiła katusze. W marcu mąż jej — jak zwyczajnie — wróciwszy pod dobrą datą, wywołał wielką awanturę, syna pobił, a nawet — wedle podania Kosowej — zagroził synowi i jej zabi-

ciem, przyczem usiłował dostać w swe ręce nóż, znajdujący się na półce.

Wówczas Kosowa chwyciła siekiere i jednym silnym uderzeniem po głowie, powaliła go na ziemię. Widząc broczącą krew, dostała ataku furji. Poczęła rębać siekiereą w lewo i prawo, tak, że męża porębała niemal w kawałki.

Po czynie zgłosiła się na policji, która ją aresztowała. Onegdaj odstawiono ją do więzienia stryjskiego, a prokurator p. Medyński zajął się wygotowaniem oskarżenia w kierunku zbrodni morderstwa.

O USPRAWNIENIE KOMUNIKACJI POLSKI Z FRANCJĄ.

Warszawa. (PAT) Dnia 13 bm. rozpoczęła się w Zurychu międzynarodowa konferencja kolejowa celem ustalenia podstaw tranzytu osobowego i bagażowego między Polską i Francją przez Czechosłowację i Niemcy, przez Czechosłowację, Austrię i Szwajcarię oraz Czechosłowację, Austrię i Włochy.

Zamierzony tranzyt przyczyni się do usprawnienia komunikacji pomiędzy południową i środkową Francją a Polską, obecnie bowiem bezpośrednia komunikacja osobowa i bagażowa pomiędzy Francją i Polską odbywa się wyłącznie drogą na Berlin, Kolonie i Frankfurt n. M.

SAMOBÓJSTWO DWOJGA MŁODYCH LUDZI.

Berlin. (AW.) Wielkie poruszenie wywołało w opinii publicznej samobójstwo dwojga młodych, kochających się ludzi w Kolonii. 17-letni gimnazjalista i 15-letnia uczennica liceum, nie mogąc z powodu sprzeciwu rodziców marzyć o przyszłym wspólnym małżeństwie, popełnili samobójstwo, rzucając się z mostu nad Renem w rzekę.

Kronika bieżąca.

15

CZERWCA

SOBOTA

rz. kat.: Wita i Mod.;
gr. kat.: 2 Nykyfora.

Temperatura w dniu 14. czerwca o godz. 8-mej rano: + 19° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek 14 bm. o godz. 7.30 „Pygmaljon” gość. wyst. A. Węgierki.

Sobota 15 bm. o godz. 7.30 „Pygmaljon”. Gość. wyst. A. Węgierki.

Niedziela 16 bm. o godz. 3.30 „Żydówka” (ceny niższe).

Niedziela 16 bm. o godz. 7.30 „Pygmaljon” wyst. Węgierki.

TEATR MAŁY.

Piątek 14 bm. o godz. 7.30 „Sylwia kupuje sobie męża” (50 proc. niżki).

Sobota 15 bm. o godz. 7.30 „Sylwia kupuje sobie męża”. (50 proc. niżki).

Niedziela 16 bm. o godz. 3.30 „Pociąg wldm”, ceny niższe.

Niedziela 16 bm. o godz. 7.30 „Sylwia kupuje sobie męża”, 50 proc. niżki.

KINOTEATRY.

APOLLO: Buster Keaton.

CHIMERA: Kobieta, to grzech.

CASINO: Ostatni rozkaz.

COLOSSEUM: Kozacy.

FATAMORGANA: Serce nie służy.

GRAZYNA: Pan Tadeusz.

KOPERNIK: Nowoczesny Kabanowa.

LUNA: Ojcowie i dzieci.

MARYSIENKA: Nowoczesny Kabanowa.

OAZA: Ojcem zostać nie trudno.

PALACE: Prawo Młodości.

PAN: Marynarze i blondynki.

PASAŻ: Cyrkówka Rita.

PROMIEN: Za murami haremu.

UCIECHA: Pat i Patachon.

OPERETKA LWOWSKA wyjechała we czwartek rano do Krakowa na szereg występów gościnnych, które potrwać do końca czerwca. Na lipiec udaje się nasz zespół operetkowy do Krynicy, dokąd następnie wyjedzie na sierpień zespół dramatu i komedji. Gościnę swą w Krakowie rozpoczyna operetka lwowska dzisiaj „Carewiczem” Lehara.

„PYGMALJON”, wystawiony wczoraj po raz pierwszy w nowej inscenizacji i obsadzie, zdobył sobie na całej linii sukces, który jest najlepszą zapowiedzią powodzenia tej doskonałej komedji na naszej scenie. P. Al. Węgierko, pod którego kierunkiem reżyserskim sztukę tę wystawiono, okazał się prawdziwym mistrzem w wydobywaniu z niej wszystkich jej walorów, dając jednocześnie w roli Higinza pierwszorzędną kreację aktorską. Świetnego artystę i reżysera, jak również współpracujących z nim artystów oklaskiwano frenetycznie. „Pygmaljon” grany będzie w dalszym ciągu przez trzy dni z rzędu tj. w piątek, sobotę i niedzielę.

ZNÍZKOWE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE MAŁYM. Dyr. Teatrów Miejskich przypomina, że od wczoraj w Teatrze Małym obowiązują ceny o 50 procent niższe na przedstawienia interesującej komedji „Sylwia kupuje sobie męża”, która grać będzie jeszcze tylko przez kilka dni.

Motocyklowe zawody konkursowe we Lwowie.



Ubiegłej niedzieli odbyły się staraniem Małopolskiego Klubu Motocyklowego we Lwowie — zawody konkursowe na trasie Lwów — Stryj — Lwów (150 klm.), które

zgrupowały około 40 zawodników.

Rycina nasza przedstawia chwilę przed startem, w parku raidowym na pl. Targów Wschodnich.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LITERACKO-ART. na bieżący tydzień: W piątek 14 bm. o g. 20-ej: wykład prof. J. Czekalskiego z Warszawy pt. Na szlaku karawan. — Turkusowe wybrzeże. — Algier, gniazdo piratów. Kraina mirażu. Królestwo palm. — Wykład będzie ilustrowany przeźroczkami. Bilety do nabycia w sekret. Kasyna i Koła lit. art.

Z TEATRU. Zanim obszerne zamieścimy sprawozdanie z wczorajszego wznowienia „Pygmaljona” z gościnnym występem Aleksandra Węgierki na scenie Teatru Wielkiego, notujemy nowy wielki sukces tego znakomitego artysty, a także sukces Ładobówny, która okazała się godną partnerką swego mistrza. Sztuka wyreżyserowana doskonale przez Węgierkę, grana była bez zarzutu. Pierwszy akt, rozgrywający się na ulicy, gdzie akcja skupia się pod fasadą monumentalnego budynku, był pięknym popisem reżyserskiego kunsztu. Publiczność wypełniająca szalenie widowisko do ostatniego miejsca, przyjmowała Węgierkę owacyjnie. Zbierał rzesiste oklaski nawet przy otwarciu sceny. Nie brakło także owacji kwiatowej od wielbicieli talentu, których Węgierko liczy tu we Lwowie legion. Inni współgrający dostroili się do gry znakomitego gościa. Było to przedstawienie naprawdę interesujące, godne starej, chwalebnej tradycji lwowskiej sceny.

(d.) **PREMIER SWITALSKI WYJECHAŁ ZE LWOWA.** Jak to już wczoraj donieśliśmy, do Lwowa rano przyjechał premier dr. Switalski z małżonką w charakterze ściśle prywatnym. Wieczór pan premier wyjechał z powrotem do Warszawy. Na dworcu zegnali go przedstawiciele władz.

TOW. NAUKOWE we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w niedzielę 17 bm. o g. 5 pop. w Pracowni Seminarium słowiańskiego (uniwers. stary budynek I. p.). Porządek dzienny: 1) prof. Łempiński przedstawi swoją pracę pt. „Biskup Jan Lubrański miłośnik książek i jego biblioteka”; 2) Prof. Gaertner przedstawi pracę pt. „Zagadnienie gramatyki opisowej”; 3) prof. Lehrs-Splawiński przedstawi swoją pracę pt. „O nosówkach prasłowiańskich”; 4) prof. Lehrs-Splawiński przedstawi pracę dr. J. Heydzianki-Pilatowej pt. Z badań nad polską terminologią tkacką.

MAŁOPOL. TOW. LEKARZY WETEL. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę 15 bm. o g. 18-ej w sali II. Akad. med. wet. (ul. Kochanowskiego 61, parter). 1) prof. dr. Olbrycht: Pokazy, 2) dr. Irena Maternowska: Zatrutowanie mięsa w świetle najnowszych badań bakteriologicznych; 3) prof. dr. Gajewski: Operacje przepuklin; 4) dr. St. Michalski: Operacje dychawicy świszczacej.

LWOW. TOW. LEKARSKIE. Posiedzenie naukowe odbędzie się 14 bm. o g. 18-ej w sali Polikliniki, ul. Lіндеgo 5, z następującym programem dziennym: 1) dr. W. Grabowski: O leczeniu nowotworów promieniami Roentgena (referat); 2) prym. J. Tumidajski: Roentgenoterapia spraw zapalnych (referat).

(d.) **ECHO ZAJŚĆ LWOWSKICH.** Wczoraj w południe zwolniono z więzienia sądowego 14 akademików. Są to: Tadeusz Kossowski, Marjan Janiak, Ludwik Freidenberg, Arseniusz Krikunow, Henryk Skurewicz, Adam Wisiński, Tadeusz Sadliński, Jan Jaskólski, Stanisław Chowaniec, Augustyn Jęczalik, Witold Gucko, Alfons Jastak, Julian Przepiórka i Józef Tarkowski. Późnym wieczorem wypuszczono na wolną stopę jeszcze siedmiu akademików tak, że pozostali tylko trzech, którzy dziś będą zwolnieni.

PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY IM. H. JORDANA we Lwowie ul. św. Mikołaja 16 (tel. 14-36) i ul. Sobieszczyzny 1. 15 (tel. 60) przyjmuje zgłoszenia na r. 1929/30 do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu. Od 1. września br. otwartą zostanie I. i II. kl. koedukacyjnej szkoły powszechnej przy ul. Sobieszczyzny. 2059

KOŁO MATEK gimn. państw. im. Królowej Jadwigi, zawiadamia, że doroczne produkcję muzyczne lwow. Instytutu Muzycz., z których dochód przeznaczony jest na kolonje wakacyjne uczenie powyższego gimnazjum, odbędzie się w sobotę 22 bm. pop. i wieczorem w sali Kasyna i Koła literackiego. Koło Matek zwraca się z gorącym apelem do PT. publiczności, by i tego roku gromadnie pośpieszyła na popisy, przyczyniając się w ten sposób do zrealizowania szlachetnego zadania. Bliższe szczegóły podadza afisze. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Polonickiego.

TEATR „BI-BA-BO“ daje dziś w piątek w sali im. Lisenki (ul. Szaszkiewicza 5) wielką premierę drugiego programu, składającego się z najlepszych szkiców artyst., a to: W starym parku, Odaliska, Pieśni syberyjskich włóczków, Publiczki, Jak to było, Lekarstwo na smutek dziewczyny, Ekiroki miłosne, Gorące serce, Pod dzwony kompanii, Czigi-rigi, Salonowy chór bracia Seiców. Nowe stylowe dekoracje i kostjomy. Bilety do nabycia w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 2601 Sensacyjne ceny.

(d.) **ARESztOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Ewę Zwarycz, liczącą 20 lat, oraz 17-letnią Stefanję Michalik z Stanisławowa za uprawianie krytego nierządu; Jana Koguta, liczącą 21 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo; Dawida Perluka z Mizoeza koło Zdobunowa liczącą 23 lat, handlarza żelazem, pod zarzutem oszustwa na szkodę kupeców lwowskich; oraz Stefanję Muszyńską, liczącą 21 lat, zamieszkałą w Domażyrze, za posiadanie kilimu podejrzanego pochodzenia, który sprzedawała na placu Solskich.

(d.) **BONA.** Profesor dr. Juljusz Kleiner przyjął 23-letnią Marję Łapka jako bony do dziecka. Na poczet swego wynagrodzenia Łapka pobrała 35 zł. i zbiegła w niewiadomym kierunku, pozostawiając u prof. Kleinera swoje dokumenty i świadectwa. Policja zarządziła za nią poszukiwania.

(d.) **NAGŁY SKON.** W sklepie Landaua przy ul. Leona Sapiehy 1. 33 zmarł nagle na udar serca Wiktor Baług, emerytowany starszy kontrolor pocztowy, zamieszkały w Lewandówce. Zwłoki śp. zmarłego przewieziono do kostnicy na cmentarzu Janowskim.

ZARZĄD II. LW. KOŁA ZW. OBRONY KRESÓW ZACH. im. Marii Konopnickiej we Lwowie, (ul. Sykstuska 52, II. p.), urządza dwie zbiorowe 10-dniowe wycieczki na Powsz. Wystawę Kraj. do Poznania wraz z zwiedzeniem Wielkopolski i Pomorza, a mianowicie: a) pierwszą w dniach od 6 do 16 lipca; b) drugą w dniach od 2 do 12 sierpnia dla członków Zw. Obr. Kr. Zach., oraz osób przez nich polecanych. Ogólny koszt wycieczki na Powsz. Wystawę Kr. do Poznania z całym utrzymaniem i kwaterą przez trzy dni oraz kartą uczestnictwa itd. wynosi 70 zł. Sekretariat II. Lw. Koła ZOKZ. przyjmuje zgłoszenia oraz udziela wszelkich wyjaśnień co do dalszych wycieczek celem zwiedzenia Wielkopolski i Pomorza, codziennie w godz. od 13 do 15.

POL. TOW. FILOZOFICZNE. W sobotę dnia 15 bm. odbędzie się o g. 19-ej w Seminarjum filozoficznym uniwersytetu, 292-gie posiedzenie naukowe, na którym dr. Leopold Blaustein wygłosi odczyt pt. O przedmiotach przedstawień symbolicznych i schematycznych. — Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla mł. akad. 20 groszy.

Z „ODRODZENIA“. Dnia 14 bm. odbędzie się w sali Czytelni Katol. (ul. Piekarska 28) zebranie dyskusyjne z referatem p. Tad. Fedorowicza pt. O intensywność naszego życia ideowego. Referat ten jest ostatni z cyklu wykładów urządzanych dla abiturjentów. — Początek o g. 19-ej.

SEKRETARJAT ZW. POL. MŁODZ. DEMOKRATYCZNEJ urzęduje aż do końca roku szkolnego w lokalu przy ul. Sykstuskiej 43, parter, na prawo, codziennie od g. 18:30 do 21-ej.

WYCIECZKA Młodz. szk. handlowych na PWK. w Poznaniu wyrusza ze Lwowa w niedzielę 16 bm. Wycieczka, licząca prawie tysiąc młodzieży, obejmuje nie tylko lwowskie szkoły handlowe i zawodowe, ale również szkoły ze Stanisławowa, Kołomyży, Przemyśla, Jarosławia, Tarnopola, Sanoka i Rawy Ruskiej. W program wycieczki wchodzi zwiedzenie Krakowa (1 dzień), Poznania (4 dni) i Warszawy (2 dni).

WIELKA TOMBOLE I LOTERJE FANTOWA urządza O. N. IV. w niedzielę 16 bm. na Pohulance w ogrodzie restauracyjnym. Do wygrania dużo pięknych fantów. Dochód przeznaczony na utrzymanie Przedszkola-Ochronki dzielnicy IV. m. Lwowa. Początek o g. 16-ej Wstęp wolny.

Komunistyczny dzień „anti-imperjalistyczny”

Korespondent „Prager Presse” z Moskwy donosi, że komitet wykonawczy Kominternu postanowił wezwać wszystkie sekcje swoje za granicą do przyspieszenia przygotowań, jakie mają być poczynione na dzień „anti-imperjalistyczny” 1 sierpnia. Wypracowano w Moskwie na tę nową propagandową datę następujące wskazówki i linie wytyczne:

„Dzień 1 sierpnia ma być uzupełnieniem święta majowego, ale znacznie przewyższyc jeszcze jego napięcie. Obchód sierpniowy ma odbyć się pod znakiem zdecydowanej walki przeciwko wojnie, faszyzmowi, partiom nacjonalistycznym, złudzeniom pacyfistycznym, a ku wzmocnieniu obrony Rosji sowieckiej”.

Dnia 1 sierpnia mają być zorganizowane demonstracje uliczne, zgromadzenia, strajki lub co najmniej częściowe powstrzymanie się od pracy.

Demonstracje komunistyczne mają też uprzedzić przygotowane na dzień 4 sierpnia demonstracje pacyfistyczne „drugiej międzynarodówki”.

Z sali koncertowej.

(Koncert Lutnia-Macierzy i Echa-Macierzy).

Na zakończenie sezonu, bilansując swój całoroczny trud, wystąpiły onegdaj w koncercie, aranżowanym w sali Polskiego Tow. muz., dwa najdawniejsze chóry lwowskie: Lutnia-Macierz i Echo-Macierz. Wprowadziły w program swego interesującego koncertu, obok drobniejszych rozmiarów utworów wielkie, które były wykonane na Wszechsłowiańskim Zjeździe śpiewaczy w Poznaniu. Rzecz jasna, pełna uwaga słuchaczy była skierowana na te właśnie punkty programu, które zapoznały ich z nieznanymi dotąd dziełami i ujawniły doskonałą sprawność obu zespołów śpiewaczy. Fakt, że Lutnia-Macierz jest chórem mieszanym, a Echo-Macierz chórem męskim wyklucza wszelkie porównania, które zresztą, gdyby i mogły zaistnieć, biegłyby liniami równoległymi, świadcząc o doskonałej formie obu zespołów i równie świetnym przygotowaniu produkowanego materiału. Oba zespoły wykazały do jakiego maksimum są zdolne dojść i przynależą, że osiągnęły rezultaty imponujące. Jeśli Lutnia-Macierz porównała niesłychanie żywym nerwem, to Echo-Macierz imponowała wielką powagą. W świadectwach obu chórów, rzecz jasna, odzwierciedliły się indywidualności ich dyrygentów, więc pełnego temperamentu dyr. Lutnia-Macierzy p. Jarosława Leszczyńskiego i imponującego powagą dyr. Echa-Macierzy p. Jana Rangla.

Z odśpiewanych utworów wysunęła się na pierwszy plan „Ballada” — Prosnaka, bardzo nastrojowa, w nastrojach tajemniczych, w tajemniczości swej szczególnie charakterystyczna i interesująca fakturą Rapsod burzowy „Muzyka” — Bolesława Wallek-Walewskiego. Ten ostatni utwór śpiewało Echo-Macierz — z pamięci. Ze względu na to, że kompozycja ta należy do bardzo trudnych, szczegóły ten zasługuje na specjalne podkreślenie.

Poza wymienionymi utworami słyszeliśmy pięć uroczystą W. Lachmana: „Do Melpomeny” (Echo), podwójny chór mieszany Nowowiejskiego: „Ojczyzna” (Lutnia), nadto szereg utworów drobniejszych rozmiarów Adama Sołtysa, Walewskiego, Lachmana — Echo (zwłaszcza bardzo piękny układ Lachmana: „Ułani”), Rączki, Wiechowicza, Różyckiego — Lutnia.

Koncert, który zgromadził wiele publiczności, mogą oba Towarzystwa zapisać w swoich annałach jako bardzo poważną pozycję, pełną sukcesu, należał on do kategorii takich, o których długo się pamięta.

Prof. Lesław Jaworski.

Czytajcie „Wiek Nowy”!

III. Konkurs modeli latających.

Staraniem Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odbył się dnia 9 bm. III. konkurs modeli latających. Do zawodów stanęło 31 zawodników z 44 modelami, które podzielono na: belkowe, kadłubowe, rekordowe, ślizgowe i redukcyjne. Celem zachęcenia młodzieży do jak najliczniejszej rywalizacji, ufundowano wiele nagród w postaci złotych, srebrnych i brązowych żetonów, dyplomów uznania oraz wartościowych książek z dziedziny lotnictwa. Jako nagrodę wędrowną dla gimnazjum został ufundowany przez Kom. Wojew. LOPP. puchar im. kpt. Stefana Bastyrę, lotnika W. P., który zginął śmiercią podczas dokonywania lotu nad Lwowem.

Komisję stanowili: przew. dyr. Adam Tiger, czł. prof. Słonecki, prof. Rutkowski i inż. W. Siadek.

Zawody otworzył dyr. A. Tiger, zachęcając młodzież do szlachetnej rywalizacji, do walki o lepsze wyniki. Za przykład podał młodzieży mówca tego, którego imię nosi puchar, a który jest jedną z najjaśniejszych postaci lotnictwa odrodzonej Polski.

Następnie przystąpiono do ważenia modeli, poczem odbyły się zawody, którym przyglądała się licznie zebrana publiczność. Wśród niej zauważyliśmy m. in. prof. Obmińskiego, kom. Zarz. z małżonką, prof. Fr. Madydę, prof. Radnickiego, prof. Waltośa itd. Każdy model puszczano dwukrotnie z ziemi i z reki, przyczem brano pod uwagę tak przeleciań przestrzeń jak i czas. Najpiękniejsze wyniki uzyskał p. Turkowski, ucz. IV. gimn., wobec czego puchar na r. szk. 1929/30 zdobył IV. gimnazjum. Nagrody w poszczególnych konkurencjach zdobyli: pierwsze: pp. Turkowski, Dykiewicz, Wiczynski i Pawłowicz; drugie: Wiczynski, Kapuściński i Waltoś, trzecie: Chodaczek i Lewandowski.

Po zawodach przemówił ponownie do młodzieży dyr. A. Tiger, podając krótkiej ocenie wyniki zawodów, zachęcając młodzież do dalszej pracy w tym kierunku, której owoce będą mogli zbierać w następnym dorocznym konkursie. Poczem wśród oklasków publiczności rozdano nagrody.

Turniej Tennisowy Okręgu Lwowskiego.

WYNIKI DRUGIEGO DNIA TURNIEJU były następujące:

Gra pojedyncza pań I klasy: Orzechowska — Bystrzonowska 6:1, 6:4;

Gra pojedyncza panów I klasy: Eisner — Żuławski 6:1, 7:5; Knopf Marjan — Bernas 6:3, 4:6, 6:3; Lantner — Gąsiorowski 6:1, 6:4; Wodziecki — Bożenker 6:1, w. o.; Stahl II. — Domieczek 6:3, 6:1; Stahl III. — Witkowski 6:2, 5:7, 6:1; Gadowski — Baczyński 6:0, 6:3; Kolec I. — Stahl III. 6:1, 6:0.

Gra pojedyncza pań II klasy: Reczuszka — Akserowa 6:2, 6:0; Reczuszka — Ebermannowa 6:2, 6:1; Langnerówna — Zbierzchowska 6:4, 6:1; Lóriówna — Niemczewska 6:4, 6:2.

Gra pojedyncza panów II klasy: Słowiński — Nowiński 6:4, 6:4; Christ — Christman 6:3, 6:3; Mej — Bach 6:2, 6:1; Schmerzler — Kosielski 6:2, 6:2; Halpern — Galikowski 6:2, 6:3; Hauska — Ecker 7:5, 6:2; Baszniak — Paszkiewicz 6:3, 6:2; Schmerzler — Podhrebny 6:2, 6:4; Drohomirecki — Halpern 6:1, 6:1; Hauska — Neuman 6:1, 6:2; Müller — Hammer 6:4, 9:7; Bielski A. — Wahl 3:7, 6:3, 6:2; Knopf Markus — Müller 6:0, 6:2.

Gra podwójna panów: Lantner, Altschüller — Płazek, Gadowski 7:5, 6:4, Zongolłowicz, Drapała — Kolec II, Knopf 7:5, 6:4; Pohoryles, Eisner — Podhrebny, Bleicher 6:3, 6:1; Nawratil, Kolec I. — Górniak, Neuman 6:4, 4:6, 6:0.

Gra podwójna pań i panów: Reczuszka, Kolec II. — Bystrzonowska, Pohoryles 7:5, 6:2; Karska, Kuchar — Langnerówna, Drapała 6:2, 6:1; Uminowiczówna, Domieczek — Gebłot, Kosielski 6:0, 6:4.

Wyścigi konne M. T. Z.

Gonitwa I. Nagroda 800 zł. Gonitwa z przeszkodami dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, dystans ok. 4200 m. 1) Irlandka, kl. sk. gn. (por. Goszczyński) kpt. W. Plotnickiego. Czas 7 m. 10 s. Gizi Langden i Rascał nie ukończyły gonitwy.

Gonitwa II. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. pół krwi urodzonych w Małopolsce. Dystans około 2400 m. 1) Danina II, kl. j. gn. mjr. Garniewicza (j. Macugowski) lekko o pół długości, 2) Jeniszej, og. c. gn. K. hr. Bostwrowskiego (j. Raniewicz II). Czas: 2 m. 56 s. Tot. zwycięz. 15.

Gonitwa III. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. wszelkiego pochodzenia, dystans ok. 1600 m. 1) Perongle, kl. gn. Wł. Andersa (j. chl. Balcer) lekko o 2 dl., 2) Bartosz, og. sk. gn. J. Stokowskiego (j. Raniewicz II) o 3 dl. 3) Ataman II, og. kaszt. M. Karatiewa (j. chl. Pielak). Bez miejsca Lytuśka, Barkarola, Korona, Bridegroom. Czas: 1 m. 48. Tot. zwycięz. 73 frank. 18, 11, 14.

Gonitwa IV. Nagroda 1200 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich, dystans ok. 1800 m. 1) Ibn Mahomet, og. kaszt. R. ks. Sanguski (j. Szyszko) o pół głowy, 2) Ali II, og. c. siwy. A. Wołk — Łaniewskiego (j. Raniewicz II) o 5 dług. 3) Grenada, kl. siwa St. „Janów” (j. chl. Bacer). Tot. zwycięz. 32.

Gonitwa V. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. wszelkiego pochodzenia, dystans 2400 m. 1) Andiamo, og. W. Gutowskiego (j. chl. Balcer); 2) Irasatti, kl. gn. St. Bronikowskiego; 3) Flos, og. gn. płk. M. Karatiewa; 4) Danina kl. gn. R. Rogowskiego. Toto. zw. 28, fr. 32, 24.

Gonitwa VI. Nagroda 1000 zł. Gonitwa z płotkami. Dla 4 l. i st. koni pół krwi, dystans 2400 m. 1) Mista, kl. gn. płk. Karatiewa (j. chl. Kamiński); 2) Byle-Jaki og. gn. płk. M. Karatiewa (j. Wyżgalski), 3) Droga, kl. gn. St. Bronikowskiego (j. Gajewski); 4) Latarnik, wał. kaszt. rtm. Trenkwalda (j. chl. Frank). Tot. zwycięz. 14, fr. 22, 15.

Gonitwa VII. Nagroda 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dla 4 l. i st. koni wszel. pochodzenia, będących własnością MSWojsk. Dystans 3600 m. 1) Niemen wał. siwy (j. rtm. Nowacki); 2) Półksiężyc, wał. kaszt. (j. por. Zwan) Por. Fipecki na „Beduinie” i por. Kryczyński na „Lanie” nie ukończyli biegu. Czas 6 min. 10 sek. Tot. 40 zwycięz., fr. 22, 13.

Książka zbiorowa

uczestników walk legionowych.

Związek Legionistów zamierza wydać na tegoroczny zjazd legionowy książkę pt. „Gwedy legionów między sobą”.

Ma to być zbiorowe dzieło uczestników walk legionowych oraz przeżyć na froncie i poza frontem. Inicjatorzy tego dzieła pragną zebrać przedewszystkiem te niezliczone piosenki, tworzone przez legionistów, które nie znalazły się dotąd w żadnym zbiorniku i grozi im zagłada. Pożądane są również opisy pewnych wydarzeń, interesujących epizodów, zwłaszcza okraszone typowym „legionistycznym” humorem, choć nie wyklucza się również opisów poważnych i nastrojonych na niewesołą nutę.

Komitet redakcyjny przyjmie zarówno rzeczy gotowe pod względem stylu i formy literackiej, jak i zwykłe, bezpretensjonalne opowiadania.

Autorzy powinni podać swe nazwisko i adres, ewentualnie też pseudonim. Utwory należy nadsyłać do okręgowego Związku Legionistów, Warszawa, Marjensztadt 20 m. 3.

Kacik kobiecy.

MAŁŻENSTWO.

Dawniej mawiano: mężczyzna nigdy nie jest za stary do żeniaczki.

I kojarzono pary niedobre.

Nieraz pięćdziesięcioletni mężczyzna żenił się z młodszą dziewczyną.

Dziś nieczęsto się słyszy o takim niedobranem małżeństwie.

Przekonano się bowiem, że nie daje ono szczęścia ani mężowi, ani żonie.

Dzisiaj się nawet tak, że „starszy pan“ szuka właśnie na towarzyszkę życia „starszej pani“.

A bywa i tak, że nieraz żona jest nieco starsza od męża. Gdy w tych wypadkach różnica wieku jest nieznaczna, to małżeństwa te, zazwyczaj, należą do najszczęśliwszych. Są to istotnie „dobre“ małżeństwa.

Dzisiejsza kobieta nie starzeje się tak prędko. Znacznie prędzej starzeje się mężczyzna, a sprawia to gorączkowe tempo dzisiejszego życia, wyteżona walka o byt. Przytem: mężczyzna nie poświęca tyle starań pielęgnacji ciała. Niema na to cierpliwości, gdy kobieta odejmuje godzinę snu, by „wyswieżyć się“. Nie uważa zaś tego ani za dowód próżności, ani próżniactwa. Pielęgnować ciało, znaczy to: pielęgnować zdrowie.

Jeśli się zdarzy, że kobieta wolna spotyka młodszego o parę lat mężczyznę i pokocha go, zyskując przytem jego „wajemność“, niech nie słucha kunooszek przestarzałych, które odradza jej będąc małżeństwo z młodszym mężczyzną. Szczęśliwe pojęcie małżeństwa zależnym jest od wielu spraw ubocznych — różnica wieku nie powinna tu być przeszkodą do... zaryzykowania tego związku. Tak, czy owak — ryzyko bywa zawsze. Jeśli mężczyzna ma silny charakter, jeśli jest człowiek wartościowy, kobieta będzie miała przy nim dobrze, choćby była od niego trochę starsza.

Donzuan jest niemożliwym mężem nawet w tym wypadku, gdy ma żonę o piętnaście lub dwadzieścia lat od niego młodszą.

I jeszcze jedno:

Dawniej, gdy wydawało się córkę zamaż, miało się to przekonanie, że: „los jej zabezpieczamy“.

Dziś związek małżeński nie daje żadnej gwarancji kobiecie. Mąż, gdy tak zechce, zostawi ją i żyć będzie z inną kobietą.

Dlatego też jest rzeczą wskazaną, by nie wydawać córek zbyt młodo zamaż. Niech w małżeństwo wejdzie przygotowana do walki o byt, do życia samodzielnego, na wypadek, gdy mąż ją opuści, lub gdy jej „żywićiel“ nie zdolny będzie do pracy zarobkowej, straci posadę lub inną spotka go nieszczęście.

Małżeństwo przestało już być w pewnych sferach tą „pewną przystanią“, o której marzyły matki dorastających córek.

Więc dobrze się zastanowić, czy wyjść zamaż.

RADY GOSPODARSKIE.

Menu tygodniowe:

Obiady tańsze:

Niedziela: Zupa szezawiowa, pieczeń wotowa z kartoflami i salata, budyn grysikowy z sokiem malinowym

Poniedziałek: Zupa nerkowa, szpinak z jajami, puree kartoflane.

Wtorek: Zupa fasolowa, kartofle przypiekane z szynką siekaną, salata.

Sroda: Zupa rabarbarowa do tego sago; gularz z kartoflami.

Czwartek: Zupa grysikowa, buletty, kartofle na kwaśno.

Piątek: Zupa grochowa, salata kartoflana ze śledziem.

Sobota: Rosół, sztuka mięsa, salata.

Obiady droższe:

Niedziela: Zupa grzybkowa, pularda, szparagi, budyn z orzechami.

Poniedziałek: Zupa jarzynowa, filety, puree z kartofli, salata ogórkowa, omlet z konfiturami.

Wtorek: Zupa płuckowa z płateczkami, bruśnik cielęcy, puree z grochu, salata głowiasta.

Sroda: Zupa kalafiorowa, naleśniki z serem, kompot.

Czwartek: Buljon z knedelkami wątrobianymi, kotlety wieprzowe z kartoflami i buraczkami, krem agrestowy.

Piątek: Zupa ryżowa, półmisek sezonowych jarzyn, pierożki.

Sobota: Zupa rakowa, pieczeń (nerkówka) salata głowiasta, puree z kartofli, kompot mieszany.

Nadziewane kartofle 6 do 8 dużych kartofli obrać z łupiny, wypłukać starannie, przełować, każdą połówkę wydrążyć i wypełnić masą z posiekanych i gotowanych jarzyn, jak włoska kapusta, kalafior, dalej drobno posiekanej cebuli i twardych jaj. Masę tę trzeba do smaku posolić i pieprzyć. Następnie złączyć połówki po dwie, dobrze związać na krzyż grubą nicią i wypiekać na maśle w szerokiej głębokiej rynce, przykrytej. (Najlepiej wypiekać w rurze.)

Tort kruchy. Z ciasta kruchego piecze się kraczek o wysokich brzegach. Potem przygotować krem: ewieré litra wina, cztery żółtka, sok jednej cytryny, trochę tartą skórkę cytrynową, 10 dkg. cukru mała tafelka żelatyny. (Gotować ją wstawiwszy garnuszek do rynki z ukropem i ciągle mieszając, uważać, by nie „skipało“. Odstawić gdy zacznie się krem podnosić do kipienia). Gdy już krem ostygnie, rozdzielić go równomiernie na kruchym kraczku. Na wierzchu daje się pianę z czterech białek, ubitą z cukrem i wanilią. Tort wstawić na tortownicę (na samej podstawie) do rury na tak długo, aż piana nabierze jasnożółtej barwy. Można na wierzchu dodać trochę konfitur. Tortu tego nie można przetrzymywać długo w kredensie.

ODPOWIEDZ REDAKCJI:

Zmartwiona. Koniecznie chce pani zezwulpec i prosi o radę. A więc przedewszystkiem mało jadać, unikając słodyczy i mącznych potraw. Dawać pierwszeństwo jarzynom i owocom. Mało mięsa. Zup zrezygnować. Poza tem dużo ruchu, gimnastyki, jeśli zdrowie i wiek na to pozwalają. Często kąpiel. Nosić gorset gumowy i gumowe pończochy, a ręce, że po trzech miesiącach zezwulpecie pani znacznie.

Milśnienie kwiatów. Palmy często dostają wsi, jeśli się je zawiele, lub zamało podlewa i nie odkurza często. Ab yroślinę uwolnić z nich, należy ją przemywać, (zarówno palmę, jak inne kwiaty w wazonach) roztworem pięcioprocentowego kwasu krezolowo-sulfowego. Często pomaga też pokrapianie trzyprocentowym lugiem tabaki.

Smakoszom. Likiery agrestowy, poziomkowy, lub różany. A ma być nie sztuczny, lecz istotnie na owocach. Otóż recepta: Świeżo zerwane poziomki wysypuje się do sioja z sychciami cukru, jedna sychcia cukru, a druga owoców. (starannie obranych). Wody nie dodawać. Sioj postawić w oknie. Po dziesięciu dniach syrop się oddzieli i można go odlać, wygniatając owoce, czy płatki róży. Owoc, czy różę można potem usmażyć na marmeladę a syrop zagotować z alkoholem i wodą, biorąc cztery części alkoholu, cztery części syropu i dwie części wody.

Nerwowa. Bez porady lekarza nie radzę wybrać się nad morze. Nad Bałtykiem wieją często ostre wiatry i te mogłyby pani zaszkodzić, jeśli istotnie cierpi pani na katar szczytów płucnych. Może lepiej wybrać się w okolice podgórskie. Cały powiat skolski, to polska Szwajcaria.

Nr. 11 dwutygodnika „DZIECKA I MATKI“ przynosi wiadomości z dziedziny badań nad egocentryzmem mowy u małych dzieci p. M. Jacynówny, artykuł „Nie wolno“ W. Borudkiej, analizujący szkodliwość niemotywowanych zakazów oraz zagadnienie

racjonalnych urządzeń opiekuńczych dla dzieci w pensjonatach, M. Dobrowolskiej. Dalej M. Sopoćkowska pisze o wycinankach, Dr. Marja Kłosińska „O kąpielach słonecznych, powietrznych i rzecznych“, M. Morzkowska „O rozłożeniu i przygotowaniu posiłków w okresie niemowlęstwa“, Dr. P. Gleich „Jak zapobiegać plonicy“. W dziale „Matki między sobą“ poddane są dyskusji sprawy: chronienia dzieci od zarazków, hartowania i odzwyczajania od smoczka. Numer uzupełnia bogaty wybór ubrań i mebelków dzieciennych a także starannie prowadzony dział porad higienicznych i djetetycznych.

Legion żydowski im. Berka Joselewicza.

W Radomiu powstał Legion żydowski im. Berka Joselewicza, mający za zadanie szerzenie wśród młodzieży żydowskiej idei przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Legion jest organizacją ściśle apolityczną, której zadaniem jest przygotowanie swych członków do obrony granic Rzpltej.

Tragiczna inspekcja rzeki. Cztery ofiary.

W pobliżu miasteczka Ulm rozbiła się o filar mostowy na rzece Iller Łódź, w której specjalna komisja, złożona z 14 osób, dokonywała inspekcji rzeki.

Trzy osoby, a mianowicie radca ministerjalny z Monachium Kellner, nadradca Eggert ze Sztutgartu i radca Höfler, utonęli. Czwartą ofiarą był miejscowy kierownik urzędu rzeczniczego, nadradca Köhler, który, wydostawszy się o własnych siłach z rzeki, zmarł na brzegu wskutek udaru serca.

Obrazki z trzeciej Sekcji.

Odnosnie do pomieszczonego pod tym tytułem w numerze Wiek Nowego z dn. 9 bm. artykułu, nadesłał nam urzędnik Dyr. kol. państw. we Lwowie p. Jan Figura następujące sprostowanie: Nieprawdą jest jakoby na rozprawie sądowej poruszana była kwestja mieszkaniowa, że oskarżycielka prywatna groziła oskarżonej wyrzuceniem kredensu z kuchni i że wyrządza krzywdę jej, natomiast prawdą jest, że za rozsiewanie kłamliwych i niezgodnych z prawdą wiadomości o żonie podpisanego, podpisany zrobił przeciw oskarżonej Trembeckiej doniesienie do Sekcji III. i jedynie kwestja ta była w sądzie poruszana.

Program radjokonsertów.

SOBOTA, 16. CZERWCA 1929.

WARSZAWA. Kom.: 11'56, 12'50, 14'50, 15'35, 18'45, 19'56, 22'00, 22'25.

Od: Egzamin czy badanie psychologiczne? 17'00; Przechadzki art. po Warszawie 17'25; Dla dzieci 17'55; Rozm. 18'55; Radjokron. 19'15; Nadpr. 19'40; Dzieje muzyki 20'00.

K. Muz. gram. 12'10 i 15'50; Muz. lekkiej 20'30; Muz. tan. 23'00.

KATOWICE. Kom.: 15'45, 18'45, 22.00.

Od: Czytanie nut 17'00; Skrzynka poczt. 17'25; Dla dzieci 17'55; Rozm. 18'55; Z Warsz. 19'15; Dawne Błonia Krakowskie 20'00.

K. Muz. gram. 16'00; Z Warszawy 20'30; Muz. tan. 23'00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

Landenberg: Kone. Zw. kompozytorów niemieckich 19'30.

Dawentry: Kone. symfoniczny 22'00

Wrocław: Koncert. potem „Brüderlein hein“ (opr. Falla) 20'15.

Przetarg ofertowy na rekonstrukcję pensjonatu „Warszawianka” w Zakopanem.

Informacje i formularze ofertowe otrzymać można w godzinach od 9—10 rano, w biurze kierownika budowy inż. Eugenjusza Czerwińskiego ul. Senatorska 11a we Lwowie, względnie w biurze Zarządu Pensjonatu „Warszawianka” w Zakopanem.

Oferty wraz z wadium w wysokości 5% sumy oferowanej, należy składać w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie, ulica Plekarska 1a do dnia 25. czerwca 1929 r. do godz. 12-tej w południe, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych zastrzega sobie dowolny wybór oferty, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

2639

WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ „SOKÓŁ” WE LWOWIE

odbędzie się w niedzielę dnia 23 czerwca 1929 o godzinie 10 rano w lokalu własnym, mieszczącym się w budynku restauracyjnym o grodu Kościuszki na I. piętrze.

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1928.
- 3) Sprawozdanie Naczelnika Korpusu.
- 4) Sprawozdanie z rachunków za rok 1928.
- 5) Sprawozdanie Komisji Gospodarczej.
- 6) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej.
- 7) Uchwalenie preliminarza na rok 1929.
- 8) Wybory:
 - a) Naczelnika Korpusu na 2 lata.
 - b) 2-ech członków Wydziału na 2 lata.
- 9) Wnioski i interpelacje.

Wrazie braku kompletu o godzinie 10-tej odbędzie się powtórne Zgromadzenie tego samego dnia przy jakimkolwiek komplecie o godzinie 11 rano.

Wnioski winne być wniesione pisemnie na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem do rąk Prezesa. 26773

Sekretarz: **Wł. Brzezowski.** Prezes: **Karol Baczyński.**

Zast. Naczelnika:
Leon Łoziński. 26773

**Garnuszki i żelazka
ELEKTRYCZNE**
do podróży i domowego użytku
poleca po Zł. 19 2623

LUMEN
Lwów, plac Marjacki I. 4.
Żarówki oszczędnościowe po Zł. 1.50.

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz
MEBLE tapicerowane,
własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM**,
Leona Sapiehy 34, tel. 15—01. 26810

Lokal garażowy

obszerny, nadający się na szkołę samochodową lub dla zastępstwa samochodowego, oraz pojedyncze boksy, od 15. czerwca do wynajęcia.

Wiadomość: Garaże, ul. Kochanowskiego 72, tel. 50-12. 26841

Import towarów zagran.

najtaniej przez **spedytora** 26796
Gustawa Lufta Lwów, Zygmuntowska 11. Tel. 54—47.

NIŻEJ CEN FABRYCZNYCH sprzedają
KALKI do maszyn do pisania we wszystkich kolorach. — **EMIL URICH**, skład maszyn do pisania, Lwów, ul. 3-go Maja 7, tel. 595. 26635

E II. 1701/29.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 20. czerwca 1929 godz. 4:30 po połud. we Lwowie przy ul. Na Bajkach 37, sprzeda się przez publiczną licytację w garażu Auto marki „Fiat” L. W. 7839 Model 501 Lux. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. Sąd grodzki miejski we Lwowie. Dnia 1. czerwca 1929. 26837

JAKANIE

oraz wszelkie inne zbroczenia mowy radykalnie usuwa **Zakład Leczn. dla Jakałów**
S. ŻYŁKIEWICZA, Warszawa, Chłodna 22.
Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie. 26833

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne
przedmioty.

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów
i towarów,

KTO SZUKA

dobrej klienteli wśród
najszerszych warstw,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast we

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dzieł reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione
na ogłoszenia.

Wolne posady

BACZNOŚĆ! Generali agenci, zmuszać się. — Stały zarobek, egzystencja zapewniona. Lwów, Krótka Nr. 5, I. p. 26349

MANIKURZYSTKA potrzebuje zaraz na dobrych warunkach: Zielona Nr. 20; 26566

KWIACIARNIA „Mimoza” Lwów, pl. Smolki 4, przyjmie panią do pomocy w praktyce. 26674

STARSA zdrowa kobieta, czysta, do gotowania i sprzątanía w 4 pokojach — bez prania, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia n. Kościuszki 4, I. p., główne schody. 26680

POSZUKUJE młodego czeladnika stolarskiego. Münzer, Rejtana 4. 26603

POSZUKIWANA osoba — młodsza, ciętliwa o skromnych wymaganiach dla towarzystwa starszaki na kilka godzin popołudniowych. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 15, parter, na prawo, tylko piątek i sobota, godz. 12—2 w południe. 26554

POSZUKUJE się wyszkolonego pomocnika lakierniczego. Zgłoszenia „Temis”, Mikołaja 23. 26799

MŁODA, uczelna kucharzka potrzebna od 15. czerwca. Zgłoszenia: Wolf, Sykatuska 42, od 10—12. 26797

DAM posadę rzadę na ordynaryj za udzielenia pożyczki na rok. — Pisemne zgłoszenia do Adm. Wiek pod „2,000 dolarów”. 26808

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, poszukiwana. Frydrychów 4, II. p., drzwi 6. 26776

POSZUKUJE praktykanta do fryzjersi. Józef Scholder, ul. Panieńska Nr. 45; 26778

POSZUKUJE osoby młodej intel., energicznej do prowadzenia pensjonatu o 20 pokojach w Żegiestowie. — Zgłoszenia osobiste ulica Sodowa 4, II. p., od 4—6; 26779

ZDOLNA modniarkę poszukuje Salon Mód D. Brenner, Słoneczna 41. 26786

POTRZEBNY przeuczony chłopak do piekarni. B. Krzewska, Żyżyńska 3, — obok Szkoły Przemysłowej. 26775

POSZUKUJE czeladnika — szewskiego do różnych robót. Brenner, Potockiego 84. 26769

BLACHARZA i uczeń do praktyki przyjmę. Ulica Zyblikiewicza 18. 26772

CHŁOPAKA z lepszego domu przyjmie Księgarnia, Kopernika 3. 26774

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem zaraz przyjmę. Wypożyczalnia książek Pełczyńska 2. 26762

PRZYJMĘ samodzielną i dziewczynkę. Pracownia sukien damskich, Lenartowicza 7. 26763

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować zostanie natychmiast na dobrych warunkach przyjęta. — Zgłoszenia między 2—4 godzina, Rubinowa, Friedrichów 12. 26808

POSZUKUJE zaraz posługaczki czystej, uczelnej na parę godzin rano, umiejącą sprzątać i froterować. Tylko blisko mieszkająca zgłosi się Karkowa 29, I. piętro rano do 9-tej. — 26814

POTRZEBNA zaraz inteligentna panią do pomocy w gospodarstwie na wyjazd na lato. Zgłoszenia tylko do dobremi poleceniami do godz. 1-tej. Politechnika, portier wskaze. 26819

FABRYKA stolarska dawniej Lewińskiego, Lwów — Potockiego 58, przyjmie na lychmiast 50 bezrobotnych stolarzy budowlanych. — 26801

TECHNIK SAMOCHODOWY — SAMODZIELNY Z PRAKTYKĄ JAKO WYKŁADOWCA. — PROWADZĄCY JAZDĘ I NAUKĘ KONSTR. SZOFER — INSTRUKTOR Z DŁUŻSZĄ PRAKTYKĄ inteligentny, trzeźwy sumienny potrzebny zaraz — podać świadectwa, referencje, warunki. Auto-szkola, Włodzimierz skrytka pocztowa 1. 2639.

Kupno-Sprzedaż

ŁODOWNIE „Eskimos” lodowniczeki najlepszej jakości poleca Rentechner, Legionów 37. 25996

ZIMNA WODA — parcele podbudowlane, słoneczne — obok dworca, dogodnie warunki spłaty. Rutowskiego Nr. 7. Notariat. 26482

KREDENS, lustro do sprzedania z powodu wyjazdu. Supińskiego 8, lewy parter, po południu. 26683

PARCELA pod budowę do sprzedania. Wiadomość Beżna Kulparkowska Nr. 5; 26561

PARCELE budowlane — sprzedaje obok parku Łyczakowskiego. Wiadomość: Pasieczna, willa „Apolonia”. 26549

OKAZYJNIE sprzedam — młyn wodny. Wiadomość: Lwów, Jagiellońska 17, — Celeritas. 26795

SZAPIROGRAF, względnie cyklostyl okazyjnie kupię. Listy pod „Jerzy” Adm: Wiek. 26777

SZŁAFROKI fułardynowe po 12 zł., Suknie, Bluski, Jumpery, Reformaty oraz wykwinia Bielizna biała i kolorowa poleca za bezcen znany Magazyn Kobier, Sienkiewicza 2, Tania, bo na piątek! 26784

SPRZEDAM siodło. Listopada 73. 26785

Z POWODU wyjazdu sprzedam połowę kamienicy lub cała, brama wjazdowa, — stajnie, Gottfried, Żółkiewska 73. 26746

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM papiery wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, DUBISZ Kazimierz. 26455

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych dnia 7. czerwca 1929 — na nazwisko Grzegorz Zwarycz w okolicy ul. Gródeckiej. 26117

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wystawioną — przez P. K. U. Lwów — miasto, Józef Materklas. — 26628

ZGUBIONO dwa ze składek. Uczelny znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem u gospodyni przy ul. Supińskiego 9. 26426

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów Nr. 4321 na nazwisko Jan Krasicki, którą się unieważnia. Lista poborowa 2793. 9141

ZAGINEŁA KOTKA angielska bura, biała, puszysta ogon. Za zwrócenie wynagrodze. Meyerowa, Kościuszki 3. 26790

PAROBK Józef unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów. 26765

PRECZ Z NIEPOTRZEBNĄ “MORDEGĄ” — PRZECIEŻ ISTNIEJE NIEZAWODNE RINSO

NIE dodawać żadnych środków “pomocniczych,” — bo Rinso jest pełnowartościowym środkiem do prania. Jest doskonałym samo w sobie. Przy całej swej aktywności nie nadwęża tkanin — Zastępuje a nawet przewyższa zwyczajne mydło, redukując pracę ludzką do minimum. Bielizna staje się istotnie “biała.” Kolory nie ulegają zmianie. Wełniane i flanelowe koszulki nie kurczą się nabierając idealnej miękkości.

PEŁNOWARTOŚCIOWE
Rinso

PIERZE
ISTOTNIE
SAMO



Sprzedawane
wyłącznie w paczkach
— nigdy “na wagę.”

RINSO WŁÓŻ — WYPRANE JUŻ.

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Dywany, Chodniki, Obrusy dla pensjonatów i will pa cenach fabrycznych Wank, plac Mariacki 5, I. piętro. 1847

KAMIENICZKĘ piętrową, tania sprzedam. — Pryma Marja, Zniesienie 332 koło kościoła. 26056

DOM, ogród warzywny — zaraz wolny, cena 6,500 zł. sprzedam Rosenbaum, Sygniówka. 26429

BOWER półwyścigowy — sprzedam. Teresy 2 B. — dozorca. 26742:

KOCIOŁ parowy 36—40 m. kw. na 6—10 atm. potrzebny zaraz. Oferty pod Kuźnia, Lwów, Króla Leszczyńskiego 41. 26609

DOM z ogródkiem w ładnym położeniu w Kleparowie do sprzedania. Wiadomość: Huzarski, Kleparów, ul. Pocztowa. 26268

RÓŻNE MASZYNY do SZYCIA — wysprzedają; także na raty. Komlsowy, Piłsudskiego 11. 23629

FORTEPIAN marki świątowej, krótki, prawdziwie kupującym z polecenia — sprzedam tania, Kopernika 26, Skleniarski. 26393

DOM, ogród, front 57 m., sprzedam, Pijarów Nr. 64; 26721

SPRZEDAM wózek dziecienny. Kazimierzowska 25, I. p., lewe. 26730:

DO sprzedania wilezur samiec dwuletni. Wiadomość: Czestochowska Nr. 36, dozorca. 26707:

KTO chce kupić pamiętkową willę SKIZ Zapolskiej. Lwów, Jałowic. 26582:

SPRZEDAJEMY ZA BEZCEN pozostałe po wysprzedaniu Suknie, Płaszcz. Magazyn Konfekcji, Batorego Nr. 6. 26364:

PARCELE w Brzechowicach, obok dworca Łyczakowskiego i za rogatką do sprzedania. Kowalski, Żulińskiego 10 od 2—5. 26815

KUPIĘ skór futra w dobrym stanie (teherze, piznaki, kangury. Listy pod „Futro” do Adm. Wiek. 26708:

TANIO sprzedam imitację białego lisa i elegancki kostium. Magocka, Chmielowskiego 15. 26712:

RESZTKĘ krzyży przydrożnych grobowych ozdoby wysprzedaje tania firma Sokalski. Lwów, ul. Piekarska 13. 26719

KUŹNIA, stelmarnia, willa dziewięć ubikacji na wykończeniu, ogródek ze sadem — sprzedam za trzydzieści tysięcy zł. Hołosko Wielkie. Wiadomość: Ruska 3, sklep z obuwiem. — 26806

WILLA piętrowa 4 pokoje, pokój słuźbowy z wszelkimi wygodami, ogród na parceli dwustronnej około 390 m. kw. do sprzedania. Ul. Orzeszkowej 4, — tel. 65-01. 24998

FORTEPIAN Bösendorfera Förstera, Szredera, z angielską mechaniką 7 i 11 oktawy, nadzwyczajny, sprzedam. Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 25513

SPRZEDAM nową 3 piętrową kamienicę z 2 piętrami oficyną przy piekarni, pełny komfort, wolne 4 pokoje i 3 kuchnie — czynsz roczny 2,600 dol. — wkład 18,500 dol., wolna 15 lat od podatków. Wyspiańskiego 1. 38. 26444

NAJTANIEJ PRZERABIA I POKRYWA KOLDRY, MATERACE — Kaz. Skibiński Lwów, Kopernika 4. —: Telef. 51—10 — tylko naprzeciw Szkowrona. 26736

SPRZEDAM lub przyjmę rysorach, kryty, z dwoma drzewczkami w dobrym stanie, do rozwożenia towarów do sprzedania. Wiadomość: ul. Sapielchy 33, u piekarsza. 26603

WÓZ na jednego konia na rysorach, kryty, z dwoma drzewczkami w dobrym stanie, do rozwożenia towarów do sprzedania. Wiadomość: ul. Sapielchy 33, u piekarsza. 26603

AUTO najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobilowym Biurze Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 2442

SKLEP korzenny z towarem i pomieszczeniem do sprzedania. Potrzebna gotówka 7,000 zł. Wiadomość: Zakład fryzjerski p. Demkowicza, Zyblikiewicza 32; 26749

PARCELA budowlana, składowa, pełny komfort, domem, w którym jest pokój, kuchnia wolna, sprzedam, ul. Królowej Jadwigi 43. Wiadomość: Kochanowskiego 104. 26771

AKADEMICY KUPUJĄ OBUWIE tylko w solidnej firmie katolickiej 26802
L. T. SKRZYPKA Pasaż Mikolascha.

OKAZJA! Samochód dorożka „Chevrolet” w dobrym stanie z koncesją — zaraz z powodu wyjazdu — do sprzedania. Wiadomość — Sklep Neuster, Łyczaków 1 26750:

Z POWODU wyjazdu — sprzedam okazynie pół jedno piętrowej kamienicy okolicą Janowskiej, wolne mieszkanie. Wiadomość Romanowska, Piłsudskiego 21; 26749:

RYSZCZE, PŁAMY, ŁUSZCZENIE — drażnienia skórne leczy pod gwarancją „VINOLIA MEDICATED CREAM” Sposób użycia dołączam. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem zł. 9.42. **MARJAN SINGER, Lwów, pl. Marjacki 5. Tel. 72-71.** Konto P. K. O. 154.117. 2515

GOSPODARSTWO 15 morgów z budynkami, koło Lwowa, za 4,000 dolarów sprzedam Agencja „Mrówka” Wąłowa 2, Telefon 55-07. — 26789:

DYWAN salony 4 X 3 m., wysoko strzyżony, okazyjnie do sprzedania. Ogład od 4—5 popoł. Asnyka Nr. 6, II. p. na prawo. — 26792:

Kilka mało używanych Samochodów osobowych okazynie i na dogodnych warunkach sprzedam firma „AUTO-PALAIS” — Lwów, ul. Jagiellońska 20, tel. 47-05. 26804

MEBLE wszelkiego rodzaju na dwudziestą czteromiesięczną ratę poleca najtaniej magazyn Heszelsa, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 25457

SAMOCHOŁD DODGE w bardzo dobrym stanie — 5-cio osobowy silny, nowoczesny, sprzedam. Unia Strazacka, Lwów, Piekarska 26. 26665

NA WYJAZD! WALIZKI I NECESERY poleca najtaniej „NOBLESSE” Jagiellońska 11a Telef. 41—69. 2559

JAMNICZKA 10 tygodniowa, czysta rasa angielska, do sprzedania. Podwale 6; 26715:

REALNOŚĆ nowa, ośmiu ubikacji, ogród, zaraz do sprzedania. Ul. Cetnarowska 32 A. 26713

LOKALE

BACZNOŚĆ LETNICY! — W prześlicznej górzystej okolicy, lasy szpilkowe — niedaleko Dniestru, godzi na kolejną ze Lwowa, wikt 5-cio razowy pierwszorzędną, pokoje słoneczne, pensja 6 zł. dziennie. Pensjonat Scheiningera w Radziechowie, Mikołajów, Droho-
wycze. Osobiście przyjmuje tylko czwartek 18, piątek 14, Bernsteina 11 A, u p. Flusowej. 26569

DLA URZĘDNIKA! Zamienię mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, pełny komfort, w śródmieściu, na takie same 2 pokojowe na ul. Listopada ewent. w pobliżu. Listowne zgłoszenia: J. M. ul. Listopada 1. 25, I. p. na lewo. 26576

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia zaraz. Kleparów za kościołem, Wawrzyniec Kotliński. 26568

DOJEZDZAJĄCY poszukuje pokoju umeblowanego z klatki schodowej w śródmieściu lub blisko parku, parter lub 1 piętro. Listy pod „Natychemiast“ Adm. Wiek. 26639

KAMIENICA w centrum Lwowa

zupełnie nowa, 3 piętra, do sprzedania. Gotówka dol. 20.000. Dług hipoteczny dol. 11.000 na 4%, dol. 7.000 na 12%. Jest 25 pokoi wolnych. Oprocentowanie 12% rocznie. Zgłoszenia: „Kamienica“ Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Legjonów 1. 26808

POKÓJ kawalerski, umeblowany, dla pań lub pana osobny wchód, do wynajęcia: ulica Sadowa 4, pierwsze piętro, lewa strona — (boczna Potockiego). 26790

FRONTOWY pokój do wynajęcia dla pań. Ul. Obózowa 2, drzwi nr. 4 obok Żybkiewicza. 26653

DAM dozorczkę za mieszkanie i dopłace. Listy pod „Płaca“ do Admin. Wiek. 26624

ELEGANCKO umeblowany pokój kawalerski z osobnym wejściem do wynajęcia. Leona Sapiehy 67. III piętro, strona lewa. 26405

OD 20 lipca pokój z niekremującą się łóżką, do wynajęcia, ewent. dla parzy jezdnich. Rapaporta 19 — parter, na lewo. 26800

PIĘKNY umeblowany pokój z klatki schodowej do wynajęcia. Tarnowskiego 5 parter lewy. 26793

BRZUCHOWICE uroczyste miejsce, w pobliżu stacji mieszkanie sezonowe do wynajęcia. Wiadomości udzieli Handel Sokół 1. 26709

PODDASZA lub pokoju na przechowanie mebli szklanych, okolicą Łyczakowskiej. Listy z podaniem ceny pod „Przystępny“ do Adm. Wiek. 26743

KAWALER na stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem od 1. lipca 1929 r. Listy pod „L. 209“ Adm. Wiek. 26748

JESZCZE kilka mieszkań w nowej kamienicy, największy komfort, jest do wynajęcia za dwuletnim czynszem. Ogładska 34, Tarnowskiego 34. 26753

POKÓJ umeblowany frontowy, z osobnym wchodem do wynajęcia. Schwarzwie Gródecka 35. 26770

POKÓJ z osobnym wejściem, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Kordeckiego Nr. 12 B. 26741

POKÓJ umeblowany — wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Wiadomości: Piłsudskiego 11, — Lwowski Bazar. 26788

LETNISKO! Dwór Karolówka w Turzemu p. Strzylki — Topolnica, ma 3 pokoje i kuchnię od zaraz do wynajęcia. Piękna górska okolica, las, rzeka w miejscu. 26780

POKÓJ z utrzymaniem lub bez, blisko Lwowa do wynajęcia, 10 minut drogi od kolei. Informacje: Sklep p. Sikorskiej ul. Pańska Nr. 21. 26756

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia za rocznym czynszem. Droga Lubieńska 11, za czerwonym mostem, — Trzaska. 26757

POKÓJ umeblowany duży, do wynajęcia. Najchętniej nauczycielkom. Kurkowa 7, I. p., oficyny. 26758

WYNAJME od lipca pokój niekremującą się łóżką. Św. Mikołaja 8, I. p., od 14—15. 26753

POKÓJ umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Ul. Kościuszki 18. Wiadomości: Polejner, II. piętro, drzwi 19. 26710

POKÓJ umeblowany słoneczny, wynajmuję poważnemu panu na stanowisku — samotna osoba. Łyczakowska 67, piętro. 26711

DUŻY lokal sklepowy z warsztatem szewskim, do odstąpienia. Listy do Adm. Wiek. pod „Sklep“. 26714

POKÓJ kawalerski, komfort, od 15. czerwca, wynajmuję. Königowa, Domagaliczów 3, parter, oficyny. 26717

POSZUKUJE się lokalu w śródmieściu na pracownię. Zgłoszenia — Małopolska Spółka Tapicerców, ulica Trzeciego Maja 4. 26718

WŁASCIWIELKA wynajmuję obszerne 2 lokale przy myślowej przy ul. Żółkiewskiej 74. 26720

POKÓJ dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. — Ogładska 11. popoł. od 4—6, Sapińskiego 10 — II. p., drzwi 6. 26725

DWA pokoje umeblowane na czas letni (dwa miesiące) dla solidnych do wynajęcia. Zgłoszenia: Pohulanka 8 parter willa. 26818

POKÓJ wspólny z drugim przy samotnej. Łyczakowska 83, lewy parter przy schodach. 26817

DWA pokoje przedpokój komfort umeblowane, śródmieście do wynajęcia wolnym. Listy Wiek „150“. — 26813

POKÓJ umebl. zupełnie odnowiony front., elektr. osobny wchód do wynajęcia: Szaszkiewicza 6 parter prawy. 26816

POKÓJ frontowy umeblowany z balkonem. Zamojskiego 7, I. p. 26897

POKÓJ kawalerski do wynajęcia. Zgłoszenia Mayrowa. Grodzkich 1, II. p. między 15—17. 26816

KHASANA

Niewymowny czar



ma w sobie ta nazwa. Zadek mężczyzna nie oprze się tej niezwykle wytwornej woni. Dlatego zdobyła sobie Khasana cały świat.

Perfumy „Khasana“ mają wyjątkowy urok, zaś woń ich utrzymuje się tygodniami.

Puder „Khasana“ jest niezwykle delikatny, niewidoczna warstwa pokrywa skórę i nadaje jej miły zapach, znamionujący osoby dbałe o swą powierzchowność.

Krem „Khasana“ zawierający wyjątkowo skuteczne składniki kosmetyczne, nadaje skórze młodzieńczą świeżość i delikatność.



DR. M. ALBERSHEIM
FRANKFURT N.M. - LONDYN
GDAŃSK

Wyroby „Khasana“:

woda do pielęgnowania włosów, woda kolońska, talk, Cold Cream, mydło, brylantyna.

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego na I. lub II. piętrze od właściciela, z osobnym wejściem. Półsze szczegóły z podaniem ceny pod A. R. do Adm. Wiek. 26751

ROZMAITE

POSZUKUJĘ spółnika — (czkę) do interesu od 1.000 do 1.500 zł. Listy do Adm. Wiek. pod „1.000“. 26496

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiumy Pracownia sukien; Mikołaja 18, I. p. 25541

PO ZBYCIA 200 l. mleka dziennie. Zgłoszenia ulica Zielona 51, lub tel. 50-37. 26573

AKUSZERKA — przyjmuję panie, Józefata Nr. 3, — Dentschman. 26341

INSTALACJE światła elektrycznego wykonuje najtaniej LESNIAKOWSKI — Chorażczyński 10, telefon 21—86, kosztorysy darmo; 24904

PUDRY najprzedniejszych jakości, kraj. i zagr. — poleca najtaniej Perfumerja „LA PARISIENNE“, Lwów, plac Akademicki 2. 2371

SZYJE suknie nowe, przebrałam, i bieliznę tanio i dobrze. Szeptyckich 9, — I. p., ganek, drzwi 12. — 26614

AKUSZERKA przyjmuje panie, Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 25243

STROJENIE fortepianów, wykonuję po 10 złotych. Łyczakowska 57, Bazylicz. 26667

STROJENIE i NAPRAWĘ fortepianów przyjmuje — Artur Smutny, Chmielowskiego 5. 26787

WAŻNE dla wyjeżdżających! Do 24 godzin łapie oczka w pończochach. — „Maja“, Piłsudskiego 27; 26764

FORTEPIAN długi do nauki, nawet na prowincję — tanio wypożyczyć. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zwrotny“. 26747

PIERWSZORZĘDNY samodzielny krawiec — Jamski z firmy Sztalber, przyjmuje robotę poza domem przez wakacje. Listy do Admin. Wiek. pod „Krawiec“. — 26722

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Limanowa, Wymolecie Wojciech. 26791

POSZUKUJĘ przedsiębiorcy do wybudowania 300 mtr. ogrodzenia z płyt betonowych o wysokości 3 mtr. Zgłoszenia z dokładnym kosztorysem do Małopolskiej Hodowli Zwierząt w Łukawcu, poczta Strzyl. Niewzględnione — bez odpowiedzi. 2638

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 25691

ZDOLNEGO młodego Polaka, z kapitałem, przyjmuję do spółki. Listy do Admin. Wiek. pod „500 dolarów“. 26451

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 25244

SZCZEGÓŁOWE projekta zmiany ustawy waloryzacyjnej oraz spłat odszkodowań wojennych, obejmujące 30 stron druku, przedłożone Rządowi i Sejmowi, wysłała Gazeta Społeczna, dwutygodnik Związków Wierzyśielskich, Lwów, — Pelczyńska 5 A, po nadeślnianiu 80 groszy. 26703

SPÓLNIKA do wyrobów cukierniczych poszukuję — lub wynajmę pracownię — Walewski, ul. Bilińskich 5. 26704

DO WYDZIERŻAWIENIA. Kompletnie urządzona elektryczna kupałnia nadająca się również na inne zakłady przemysłowe, warsztaty, składnice towarowe etc. Kompleks obejmuje piętrowy murowany budynek, magazyn ze strychem, lokal biurowy z telefonem, stajnia i place składowe, jest położony przy tramwaju — blisko dworca głównego. Zapytania skierować biuro ogłoszeń Scherha, pasaż Hausmana pod „PRS“. 26812

NAJNOWSZE biustniki, — podwiązki, biodrówki, siatki artystyczne poleca najtaniej „Krajo przemysł“ — Boimów 1. 26695

50 LEKCJI 20 ZŁ. wyucza pisanie na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym Romaną, ulica Żybkiewicza 5. 26654

KURS przygotowawczy do Korpusu Kadetów zostanie otwarty w czasie wakacji przy gimn. im. H. Jordana, Lwów, ul. św. Mikołaja 16. Dla zamiejscowych uczniów internat. Kistryn. 2367

ANGIELKA z doskonałym francuskim, doświadczona nauczycielka, poszukuje posady na letnie miesiące na wsi. Lwów, Hofmana 11 II. piętro, między 12 a 1 w południe. 9143

TENNIS, Mikołaja Nr. 17: Nauka. Partia treningu 12 godzin, 25 złotych. Zgłoszenia wieczorem. 26783

BURSA Polska T. S. L. w Jaworowie przyjmie z początkiem r. szk. 1929/30 kilkunastu uczniów gimnazjalnych z klas niższych. Opłata niewygórowana, — wikt pięć razy dziennie: opieka nauczycielska zapewniona. — Zgłoszenia pod adresem: Zarząd Bursy polskiej T. S. L. Jaworów koło Lwowa. 2640

ZAKŁAD NAUKOWY

SS. DE NOTRE-DAME
LWÓW, ULICA OCHRONEK 8.

przyjmuje **WPISY** do gimnazjum, szkoły powszechnej i pensjonatu.

Egzaminy wstępne do klasy pierwszej gimnazjalnej 20. czerwca rano. — Do klas wyższych 22. czerwca popołudniu, oraz 25, 26 i 27 czerwca o godzinie 10-tej rano. 26768

W BANKACH Zastawni cych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare żęby kupuje. Zakład zęgar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 26690

NAUKA

POSZUKUJĘ nauczycielki języka włoskiego. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Włoskie“. 26632

PRYWATNE seminarium nauczycielskie żeńskie SS. Felicjanek w Żółkwi z prawem publiczności, przyjmuje uczennice na wszystkie kursy według zasad obowiązujących w państwach seminarjach. Warunki przystępne. Córki pracowników państwowych otrzymują zwrot opłaty szkolnej i wpisowego. Egzamin wstępny na kursy I—IV odbędzie się dnia 25 czerwca. Blizszych informacji udziela Dyrekcja uścisł lub piśmennie. 26729

Pogrzeb pierwszego prezydenta Chin.



Z Pekinu do Nankinu przewieziono nie-
awno zwłoki Sunjatsena, pierwszego prezy-
denta Chin i wielkiego bojownika o wolność
jedności ludu chińskiego. Zwłoki umieszczono
we wspaniałym mauzoleum w Pekinie,
zbudowanym kosztem 24 milionów złotych.

Przewiezienie zwłok odbyło się w wspa-
niałym, specjalnie w tym celu zbudowanym
wozie kolejowym, który widzimy na naszej
rycynie. Złocenia zewnętrzne na wozie są
z czystego złota.

Wolne posady

DZIEWCZYNKĘ na prak-
tykę przyjmie zakład Ko-
smoo, Mikołaja 7. 26694

UCZNIA do nanki elektro
instalacji przyjmie „Om”
Legionów 3, I. piętro. —
26696;

PRAKTYKANTA poszuku-
je zakład dentystyczny —
Lwów, Żółkiewska Nr. 73;
26731

BIURALISTKA potrzebna.
Wzrost: pismo kaligrafi-
czne. Zgłoszenia: Plac Aka-
demicki 4, parter, Bank.
26700

POSZUKUJĘ izraelitki —
panny do dzieci 8-9 lat
na stałe, z dobrymi pole-
ceniami. Pierwszeństwo —
mają umiejące na forte-
piano i niemieckie. Zgło-
szenia: Ingwör, Czarnio-
ckiego 6, od 5-7. 26701;

POSZUKUJĘ chłopca do
terminu, dają wikt i mie-
szkanie. Wiadomość u ko-
wala, Lwów, Żródlana 8.
26705;

SAMODZIELNA i podręcz-
na do sukien potrzebna —
natychmiast. Pracownia —
Sakramentek 24. 26698;

ZDOLNA dziewczyna pod-
ręczna potrzebna do Mle-
czarki, Janowska 2. 26734;

POSZUKUJĘ zdolnego —
starszego szofera z dobro-
mi świadectwami służbo-
wymi. Wiadomość: Luneta,
Marjański 4. 26761

SŁUŻĄCA poszukiwana. —
Sudownicka 14, Heseheles.
26716;

PRZYJMĘ pannę do na-
uki manikura od zaraz na
dobrych warunkach; po-
sada zapewniona. Kanto-
rowa, Boimów 6, II. p. —
26721.

ZDOLNA bielizniarkę —
dziewczynkę do nauki po-
szukuje. Kętrzyńskiego 16;
26723;

2 UCZCIWE i zdolne skle-
powe z praktyką przyjmie
Wędliniarnia Fr. Dąbek —
Żybiłkiewicza 51. 26724

SŁUŻĄCA na wyjazd z go-
towania od zaraz. Ulica
Kubali 3, I. p., na prawo
26726;

POSZUKUJĘ dwóch prak-
tykantów do handlu deli-
katesów i pokoju śniadań.
„Cristal”, Legionów Nr. 1.
26733;

POSZUKUJĘ dochodzącej
z dobrymi świadectwami —
do sprzątania albo do go-
towania. Zgłoszenia ulica
Kraszewskiego 1, II. p. —
drzwi na prawo. 26752;

CHŁOPAK do posyłek po-
ręczny. Halber, Asnyka 1
26754

TANICH 15 DNI!

SUKNIE ogrodowe . . .	zł. 7-90
markizetowe . . .	22-—
jedw. fularowe . . .	39-—
ryps . . .	19-—
crepdechynowe . . .	65-—
erep mongol . . .	75-—
crep georgette . . .	78-—
praw. jedw. surowy . . .	59-—
JEMPERY jedwabne . . .	15-—
tennis . . .	12-50
włóczkowe . . .	15-50
SZŁAFROKI z deseniem . . .	17-50
SZALE włóczkowe . . .	17-50
jedwabne . . .	10-50
TRYKOTAŻE ZA BEZCEN.	
KAMIZELKI wełniane . . .	19-—
jedw. wełn. . .	24-—
ŻAKIETY włóczkowe . . .	24-—
PLASZCZE . . .	35-—
KOMPLETY modele . . .	115-—

2573 POLECA
Magazyn Manner LWÓW
Sykstuska 2.

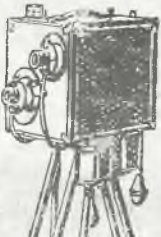
Bezpłatnie! Napisz imię, nazwisko,
miesiąc urodzenia — otrzymasz próbną
analizę charakteru, określenie zdolno-
ści, przeznaczenia, — darmo. Poznasz
kim jesteś, kim być możesz. Warszawa,
Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, No-
wowiejska 32. Na przesyłkę załączyć 75 gr. znacz.
poczt. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-3, 4-7. 2424

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.

Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, łóżka
składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki,
kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry,
itp. poleca najtaniej 2144
E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4.



**MOMENTALNE
FOTOGRAFICZNE
APARATY
BROSZKOWE**
i inne nowości
jarmaczne.
Cennik bezpłatnie
Milner, Warszawa,
Mławska 5/17. 2362





Jak jedwab delikatne,

Jak żelazo trwałe

Jedynie tylko „OLLA”

Są tak doskonałe! 2076



Łóżka

MEBLE LEKARSKIE. ŁÓŻECKA DZIECIENNE.

Józef Procko

FABR. MEBLI ŻEL. i METAL.
LWÓW, TERCJARSKA 10.
TEL. 15-88.

Meble na Raty! udziela na dogodnych
warunkach znana f-ma
MÜNZER — Rejtana 4. Telef. 67-91.
(Osobny oddział urządzeń biurowych). 2240

Za 1 zł. wykonuje każdą reperaturę
złotniczą na poczekaniu
Wolf ulica Sobieskie-
go 1. 2. 2519

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalistka chorób skórnych i wenier. 26110

b. Sek. Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**

Szpitala Powsz. **Dr. Frisch-Sawicka**

ordynuje dla kobiet od 2-5. **Wałowa 11. Tel. 55-20.**

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA

ord. w chorobach skór., wenier. i kosmetyce dla

kobiet, **PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centralną).**

Telef. 31-30. Lampa kwarcowa djathermia. 2447

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.

Dr. I. Löwenheck Trybunańska 4

(obok Rynku), telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 1696

PRASY

do wyrobu dachó-
wek, rur kanałowo
studziennych, płyt
chodnikow. i mo-
zaikowych poleca



„ELTEHA”

Lwów, Legionow 37. 26 37 Tel. 17-11.

NERWOL

Chemika **Dra FRANZOSA**, jedyny
radykalny i wypróbowany środek (na-
cieranie) przeciw 26788

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia,
postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:
Apteka Mikolascha Lwów, Ko-
pernika 1.